

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odroczenie do domu dołącza się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś: Agaty Panny Mecz. Poniedziałek: Doroty Panny M. Wtorek: Romualda Opata. Środa: Jana z Maty Wyzn.

## KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

## ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

## OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Rajchmana i Trendlera ul. Senatorska 26.

Czwartek: Apolonji Panny Mecz. Piątek: Scholastyki Panny M. Sobota: Lucjusza Biskupa. Niedziela: Gaudentego Bisk. W.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 144.

— Kronika pod godłem „Kwadrat“ do druku zaleconą została, z uwagi jednak, iż warunkom konkursu nie odpowiada, umieszczoną nie będzie.

## KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Dobrochny, jutro Bohdana. Nabożeństwa: W kościele N. Marii Panny na Nowem-Mieście, o 8-ej zrana, wotywa ku czci Matki Boskiej; w kościele archikatedralnym św. Jana, o 9-ej zrana, wotywa na intencję członków archikonfraterni literackiej; w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o 9-ej zrana, wotywa ku czci św. Agaty; w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, o 10-ej zrana, wotywa na intencję braci i siostr bractwa Różańca św.; w kościele św. Łucja przy ulicy Freta, o 10-ej zrana, wotywa ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej; w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. nabożeństwo dopołudniowe na intencję bractwa matek chrześcijańskich; w kościele św. Anny na Krak.-Przedm. po niesporach, wystawienie N. Sakramentu i odśpiewanie litanji o Sercu N. Marii Panny na intencję archybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marii Panny.

Wystawy: Wystawa tkacka. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowskim-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)—Wystawa akwarel Pałata. (Salon Krywulki w hotelu Europejskim—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerta: Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5 po południu.)—Koncert p. Gustawa Lewi. (Harmonja przy ulicy Długiej—8 wieczorem.)

Konkurs: Konkurs żywiarski członków warszawskiego „Yacht-klubu”. (Ślizgawka na stawie w Łazienkach—3 po południu.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci, wprowadzonych przez członków Towarzystwa wioślarskiego. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—4 po południu.)—Szósta maskarada, podczas której na scenie teatru Rozmaitości odegrana zostanie Jednooktówka „Numer o dwóch łózkach”. (Sale rezerwowe—11 w nocy.)

Teatra: Wi el ki: dziś „Gizella” i „Divertissement”, jutro „Otello”; Roz m ai t o ś ci: dziś „Nie wypada”, jutro „Po-

kusa”;—Ma ł y (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Meteor”, jutro „Gasparone”. (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 3570 kop. 69. (Wykup, prolongata, oraz wydawanie pożyczek skutecznie się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Russkij kurjer* donosi, iż w sferach finansowych znów podniesioną została kwestja wprowadzenia do obrotu monety brzęczącej w państwie. W tym celu zaprojektowano niektóre zmiany artykułów w Zbiorze praw, określających sposób opłat, a mianowicie art. 613 ust. handl. ma uleść następującej zmianie: 1) W stosunkach wewnętrznych może być odrzucona spłata biletami kredytow. zamiast złota i srebra. 2) Co do weksli zagranicznych, o ile w nich nie została oznaczona waluta zagraniczna, spłata może być dokonana walutą ruską według kursu wekslowego. 3) Kurs oblicza się w dniu terminu lub następnym. Jak zapewnia dziennik cytowany, wprowadzenie monety brzęczącej do obrotu ma widoki urzeczywistnienia.

— *Petersb. wiad.* donoszą, iż postanowiono dotychczasowy udział osób urzędowych w zarządach instytucji kredytowych zastąpić perjodycznymi rewizjami tychże instytucyj.

— Główny Tow. kolei żelaznych zawiadomiło zarządy kolejowe, iż w razie udzielenia biletu bezpłatnego na linje Towarzystwa osobie, nie należącej bezpośrednio do składu służby kolejowej, bilety bezpłatne bezwarunkowo będą cofnięte.

— Dowiadujemy się, iż jeden z zamożniejszych obywateli wołyńskich, rozwinawszy w dobrach swo-

ich hodowlę koni, zamierza wkrótce tabunami swemi zasilać warszawski rynek koński i w tym celu rozpoczął już odpowiednie układy o utworzenie w Warszawie ajencji, która by bez pośrednictwa faktorów stale sprzedawała konie rasowe i robocze.

— Pomimo niepodpisanego kontraktu na dostawę rur wodociagowych, niektóre odlewnie rozpoczęły już fabrykację takowych; nie mając zaś dostatecznego pomieszczenia w swych zakładach na składanie dość znacznej ilości rur, zwróciły się za pośrednictwem zarządu wodociagów do władzy miejskiej o pozwolenie składania rur na miejscu przeznaczenia. Zarząd wodociagów zgodził się na tymczasowe składanie rur tylko na placach: Ujazdowskiem, Trzech krzyży, Zielonym i Saskim; fabryki zaś są obowiązane później rury porozwozić na ulice, gdzie też bezpośrednio ułożone zostaną.

— Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie ogłosiła sprzedaż przez licytację 129 dóbr ziemskich, zalegających w opłacie rat.

— W dniu wczorajszym w komitecie do budowy szpitala dla obłąkanych w Tworzech odbyła się licytacja na najpierwsze roboty mularskie i ciesielskie. Z liczby powołanych przez komitet dwunastu znanych ze swej uczciwości tutejszych fachowców, utrzymał się przedsiębiorca, p. Leopold Hiller, odstąpiwszy od sumy kosztorysowej, na 339,000 rs. określonej, sumę 7,000 rs. Stosownie do warunków licytacyjnych, p. Hiller złożył kaucję w ilości 34,000 rs., a same roboty obowiązany jest rozpocząć w pierwszych dniach wiosny r. b.

— Stan sanitarny w mieście znów się pogorszył, czego dowodem zwiększona śmiertelność, w zeszłym bowiem tygodniu zmarło 215 osób (w tej liczbie 97

## O WŁASNYCH SKRZYDŁACH.

## POWIEŚĆ

przez

Włodzimierza Zagórskiego.

(Chochlika).

(Dalszy ciąg.)

Dla ciebie inne mam słowa z za grobu, drogi przyjacielu, bo wobec ciebie winną jestem. Widziałam twe dla mnie serdeczne uczucie, kochałam cię, a jednak, wybacz! nie wahałam się miłości twej poświęcić swej dumie. Nie myśl jednakże, by uczucie, które dla ciebie chowałam, było mniej czystem i mniej silnem. Zbudziło się ono później dopiero w całej swej mocy, i dziś ci to wyznać mogę, stojąc nad grobem, że po za nim nie było dla mnie szczęścia na ziemi.

Czy wiesz, panie Marjanie, co mnie podtrzymywało w tej walce o byt, z której dziś wychodzę pokonana, szambiona i niesłusznie potępiona, przez jedyną furtkę, która mi pozostała jeszcze? Oto myśl, że zdobywszy sobie zaszczytne stanowisko, będę ci mogła oddać rękę, wolną od owej obawy, o której ci niegdyś mówiłam w Jarzymówce. Dla tej myśli znosiłam mężnie wszystkie amartwienia i zawody. Ona mi była skrzydłami i tarczą zarazem.

„A no, nie było szczęścia, nie było doli, i może to lepiej dla ciebie, drogi przyjacielu. Kto wie, czybyś był ze mną szczęśliwy, czybyś nie był cierpiał nie-raz z powodu mej nieugiętej dumy i uporu. Bo patrz, w chwili, gdy wszystko tracę, w chwili, gdy mi się serce krwawi na myśl o uronionem szczęściu, o zmarnowanej młodości, szepce mi jeszcze duma, że m-

zrobiła to, com zrobić była powinna, i że robiąc inaczej, nie byłabym godną twej miłości.”

Żegnaj mi, drogi przyjacielu, żegnaj na zawsze; a może tam jest świat jakiś lepszy, gdzie się schodzą znowu ze sobą te serca, które los rozdzielił. O! gdybyś widział teraz serce moje, jak tęskni do ciebie, jak płacze, znajdując jedyną pociechę w tej spowiedzi przedśmiertnej, którą ci przesyłam. Żegnaj mi, drogi przyjacielu, żegnaj raz jeszcze, i pamiętaj, że dla ciebie była ostatnia myśl i ostatnie słowo twej nieszczęśliwej przyjaciółki.”

We środek tego listu włożyła Stefcia drugi, krótszy do rodziców. Czula żal do nich, iż ją odstąpili w nieszczęściu, ale żalu tego nie objawiła słowami. Znalazła nawet w sercu kilka słów cieplejszych dla rodziny, żegnając braci i siostry, każdego z osobna, i życząc im tego szczęścia, którego nie zaznała na ziemi. Kończąc, oświadczyła, że pada ofiarą niesłusznych posądzeń, i przebaczała tym, którzy mogli dać wiarę rzuczonej na nią potwarzy.

Dzwoniono już na raty, gdy skończyła to pisanie. Rozebrała się więc skwapliwie i położyła w łóżko, aby nie zbudzić podejrzenia służącej, która zwykła była przychodzić i palić w piecu o tej porze, tym jednakże razem z powodu święta opóźniła swoje przyjście.

Stefcię niecierpliwiło to opóźnienie. Zrzuciwszy z serca brzemie, które jej ciążyło, nie miała już nic, coby ją powstrzymywało jeszcze. Pragnęła skończyć jak najprędzej z tem życiem, które jej zatruto. Wreszcie nadeszła służąca. Stefcia wręczyła jej list z poleceniem, by go oddała gospodyni; — niechaj naklei markę i wrzuci do skrzynki, idąc do kościoła. Potem, odprawivszy marudzącą, pod pozorem że ją głowa boli i nie chce, by jej przeszkadzano, zamknęła drzwi na klucz i jęła się pospiesznie ubierać. Była to kobieta kokieterja, była to dziewczyna wstydlivość, dość na tem, że nawet i po śmierci nie chciała być widzianą w zaniedbanem ubraniu...

Tymczasem ogień pod blachą płonął wesoło, ogrzewając powoli izdebkę. Stefcia zdjęła fajerkę i dorzuciła kilka kawałków węgla do ogniska.

— Jeszcze czas—szepnęła, sprobawwszy szyber zasunąć. —Trzeba poczekać, aż się wypali.... Ludzie by mi umrzeć nie pozwolili.... Poczuvszy dym, przybiegli by mnie ratować.

Posłała łóżko, uprzątnęła pokoi, potem, zajrzawszy raz jeszcze pod blachę, zasunęła szyber i ułożyła się na pościeli.

— Bóg mi przebaczy! — westchnęła. — On miłosierny!... On przecież wie najlepiej, jak ciężkiem było mi życie i że spotwarzona nie mogłam postąpić inaczej.

Myśl jej zwróciła się ku pann Marjanowi. Biedny, biedny! Będzie żałował, będzie rozpaczał, ale znajdzie pociechę w jej liście, który go o świeżej miłości upewniał. Zresztą, uleczy boleść jego czas i rozdział nieprzebyte. Może zapomni? O nie, nie zapomni nigdy! Wspomnienie jej będzie żyć razem z nim i rozwije się dopiero z ostatniem jego westchnieniem. A jednak chciałaby, aby nie cierpiał, aby mógł znaleźć szczęście, którego mu dać nie mogła. Może śmierć jej będzie właśnie okupieniem tego szczęścia; może się los da przebłagać i zadowolni jedną ofiarą.

Zabójczy wyziew napętniał powoli izdebkę, odkradając oddech piersiom nieszczęsnej dziewczyny. Krew jej uderzała do głowy nawałem, rozsadzając skroń tętniącą i uciskając ciemnie nieznosnym bólem. Młodość i senność opanowywały ją coraz bardziej, walcąc jej siły. Szumiało i dźwięczało jej w uszach, niby szum wielkiego wiatru, niby głosy dalekich dzwonów. Chciała podnieść głowę, aby ulżyć nieznosnemu bólowi, ale nie miała już siły. Po chwili odbiegła ją świadomość; oczy jej zasłyły gęstą mgłą. Zasnęła.

(Dalszy ciąg nastąpi.)



kobiet) to jest o 27 więcej niż w poprzedzającym. Na choroby zakaźne zmarło: na ospę 7, na szkarlatynę 4, na odrę 2, na tyfus 2 i na błonicę 3 osoby.

— Z czasopisma rolniczego *Przemysłowiec* dowiadujemy się o otworzeniu w Warszawie biura melioracyjnego p. Władysława Habdank-Korzybskiego, którego dzieło, podające nowy system melioracji gruntów, zostało przed dwoma laty nagrodzone na konkursie *Gazety rolniczej*.

— P. Emiljan Miedźwiedzki mianowany został lekarzem instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrii.

— Prezes komisji emerytalnej w Królestwie Polskim, p. Radecki, wyjechał z Warszawy na urlop dwumiesięczny.

— Prezes warszawskiego sądu okręgowego, rz. r. st. Iwanow, w dniu wczorajszym po dłuższej nieobecności powrócił z Petersburga do Warszawy.

#### — Słownik.

Pożyteczne wydawnictwo słownika technicznego, podjęte przez p. J. Kempńskiego, szybko posuwa się naprzód.

Przed kilkoma laty p. K. wydał podręczny słowniczek techniczny, obecnie zaś wykończy większą tego rodzaju pracę.

Ma ona zawierać około 10,000 wyrazów, używanych przeważnie w kolejnictwie, do użytku zarządców kolei, inżynierów, techników, zawiadowców stacji i ogrzewalni, urzędników, maszynistów, konduktorów, dozorców drogowych, mostowych i magazynowych, wreszcie przemysłowców i uczniów szkół technicznych.

Słownik ma się składać z 3-ch części.

Pierwszą będzie dział—polsko-niemiecko-rusko-francusko-angielski, drugą—rusko-polski, trzecią zaś niemiecko-polski.

Całość w drodze przedpłaty ma się ukazać na widok publiczny jeszcze w r. b.

Pan K., urzędnik kolei nadwiślańskiej, pracuje przedewszystkiem nad częścią drugą.

#### — Z teatru i muzyki.

\* Drugi wieczór muzyki kameralnej, urządzany staraniem tutejszego Instytutu muzycznego, odbędzie się jutro wieczorem.

W koncercie tym weźmie udział znana fortepianistka, p. Zofja Menter.

Miejscem koncertu jest sala pałacu po-namiestnikowskiego.

#### — Jeszcze „Antygona”.

Przed kilkoma dniami podaliśmy wiadomość, iż na scenie teatru w Łazienkach ma być w miesiącach letnich przedstawiona „Antygona” po grecku.

Obeenie dowiadujemy się, iż nauczyciel jednego z tutejszych gimnazjów od paru miesięcy pracuje nad chórem, złożonym z uczniów gimnazjum, w celu wykonania po grecku chórów z „Antygony” z muzyką Mendelsohna.

Rozumie się, iż ze względu na skład uczestników chóru o występach publicznych mowy być nie może.

#### — Ze sztuki.

\* Bawi w naszym mieście krakowski artysta-malarz, Stanisław Rostworowski.

\* Kilku tutejszych rysowników otrzymało propozycję stałego zasilania swojemi pracami pism wiedeńskich.

Najbardziej poszukiwanemi są typy oraz sceny rodzajowe miejskie i wiejskie.

\* Znany akwarelista, Julian Fałat, przed wyjazdem na czas dłuższy do Berlina udaje się w podróż na Kaukaz.

#### — Z wystawy tkackiej.

W dniu wczorajszym zwiedziło wystawę stosunkowo więcej osób, aniżeli dni poprzednich.

Oprócz p. Blomberga, grał na organach p. Wład. Wiślicki, a następnie wykonał kilka utworów na koncertowym fortepianie p. Kerntopfa.

Nadto prawdziwą przyjemność zrobiła zwiedzającym wystawę pani Blombergowa, utalentowana amatorka, odśpiewawszy kilka pieśni.

Dziś w głównej sali wystawowej odbędzie się prawdziwy, chociaż zaimprovizowany koncert, gdyż kilka artystek, wielu amatorów i amatek zapewniło łaskawy swój współudział w uprzyjemnieniu wieczoru wystawowego.

#### — Nowa sala.

Towarzystwo ogrodnicze, porzuciwszy *resursę* Obywatelską, gdzie mu było w czasie zimy nazbyt chłodno, wybrało na zeszłomiesięczne zgromadzenie ogólne salę w hotelu europejskim.

Obračunek jednak wykazał, iż nowe *locum* jest za kosztowne, zwrócono się więc gdzieindziej.

Po długich poszukiwaniach została wybrana sala posiedzeń w Towarzystwie przemysłu i handlu.

Jakkolwiek salka to dość szeszupła, może jednak pomieścić około 100 osób, a na zebrania ogrodnicze więcej członków nie przychodzi.

#### — Wynalazek.

Jeden z techników tutejszych, p. F. G., obmyślił nowy system zamków oraz ładunków do fuzyj myśliwskich.

Wynalazca dokonał szereg prób, celem wyzyskania swego pomysłu na drodze praktycznej.

#### — „Tylko dla dorosłych”.

Taki napis wywieszono nad bilardem w pewnej cukierni przy ulicy Marszałkowskiej.

Ostrzeżenie podobne przydałoby się w wielu innych cukierniach, służących za punkt zborny dla małoletnich bilardzistów.

#### — Ruch matrymonjalny.

Dopiero od połowy karnawału zaczął się ożywiony ruch w kierunku matrymonjalnym.

Obeenie, co tydzień zwiększa się liczba par małżeńskich.

W zeszłym tygodniu zawarto, według wydanych wykazów z parafii warszawskich, 155 ślubów, a zatem o 59 więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym, i o 4 więcej, niż w odpowiednim tygodniu r. z.

#### — Z Wisły.

Poziom wody w Wiśle podniósł się w tych dniach o stope.

Wodowskaz pod mostem aleksandryjskim wskazuje 4 1/2 stóp po nad zero.

Gdyby woda jeszcze przybrała, co jest możliwym, wobec puszczenia lodów w górę Wisły, lód uległby wkrótce naporowi wody i popękał.

Dotąd na Wiśle roi się mnóstwo robotników, pracujących nad wyrąbaniem i zwożeniem lodu do miasta.

W wielu punktach pod miastem istnieją bezpłatne ślizgawki, na których wprawiają się młodzi łyżwiarze.

#### — Losów zabrakło!

Słowa powyższe w chwili obecnej zauważyć można na każdej niemal wystawie kantorów loterii.

Już na dwa tygodnie przed ciągnięciem pierwszej klasy pisma cytują cały szereg faktów okolicznościowych, zachęcających się od słów: „tłumy posiadają losów”, z komentarzem: „powodem nieugiętości pośredników fortuny jest zupełne wyczerpanie biletów”.

Urząd loterii, pragnąc uregulować nieustannie narastające się niedokładności, jak niemniej ukrócić wyzysk, praktykowany przed dwoma laty niemal jawnie, jak wiadomo, wprowadził cały szereg obstrzeń pod postacią ksiąg, kontrolujących działalność kolektorów, wykazów, sporządzanych w urzędzie loterii, a wreszcie rewizyj, dopełnianych przez delegatów specjalnych.

W tych dniach naczelnik wydziału śledczego przy biurze p. oberpoliciarza otrzymał zawiadomienie, iż kilkanaście osób, zamieszkałych w dzielnicy nalewkowskiej, trudni się zabronioną sprzedażą losów na loterie zagraniczne.

Na mocy tego, naczelnik pomienionego wydziału w towarzystwie kilku urzędników oraz agentów dopełnił w dniu onegdajszym rewizyj w domach osób wskazanych.

W mieszkaniach dziesięciu osobistości, których nazwisk przed ukończeniem sprawy nie wymieniamy, znaleziono po kilkaset, a nawet po parę tysięcy losów loteryj hamburskiej, saskiej i innych.

U osmiu osób znalazła się nader znaczna liczba losów do pierwszej klasy bieżącej loterii klasycznej, wraz z księgami kolektorów.

W liczbie tych ostatnich zanotowano pewną liczbę nazwisk tych kolektorów, którzy zaraz w pierwszych dniach po otrzymaniu losów poczynili ogłoszenia o zupełnem ich wyczerpaniu.

Schwytani na gorącym uczynku, aferzyści czynione im zapytania zbywali milczeniem, wobec jednak niezbitych dowodów czynności śledcze są nadzwyczaj uproszczone.

Dokonane przez wydział śledczy odkrycie posiada dla sprawy sprzedaży losów loteryjnych nader doniosłe znaczenie.

Okazuje się, iż pomiędzy niektórymi kolektorami wyzyskiwanie swego stanowiska z jednej, a publiczności z drugiej strony, pomimo wszelkich, wprowadzonych przez władzę, obstrzeń kwitnie w całej pełni.

Rezultat rewizji nieomylnie wpłynie na gruntowną zmianę istniejących dotychczas przepisów o kantorach loterii.

Wszystkie losy, zarówno zagraniczne, jak i krajowe, wraz z księgami i dowodami, zostały przez władzę skonfiskowane, a winni pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

#### — Tajemnicza zbrodnia.

Sąd i policja przez cały dzień wczorajszy były

zajęte śledzeniem tajemniczej zbrodni, spełnionej przy ulicy Elektoralnej, w mieszkaniu państwa Makowieckich.

Okazuje się, że mordercy, czy też morderca działał z pobudek grabieży.

Pod tym względem nie ma żadnej wątpliwości, ponieważ z szuflady stolika zabrano państwu M. kilkadziesiąt rubli oraz poruszono wiele sprzętów w mieszkaniu.

Dla wiadomości naszych czytelników nadmieniamy, iż pani Makowiecka jest znaną artystką teatru Małego, występującą pod panieńskim swem nazwiskiem Święckiej.

Artystka grała onegdaj w „Życiu paryskim”, a mąż znajdował się również w teatrze.

Salowiecówna odznaczała się, według twierdzenia chlebodawców, nieposzlakowaną uczciwością.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż morderca Salowiecówny został schytany.

Jest to robotnik garbarski, który ludzi oddawna dźwiewczyne obietnicami małżeństwa.

Właścicielka sklepu z ulicy Elektoralnej widywała ich nieraz razem, co posłużyło za pierwszą wskazówkę do śledztwa.

Zbrodniarz do winy się przyznał.

#### — Rozbiegany koń.

W dniu wczorajszym za rogatkami jerozolimskimi rozbiegał się koń, zaprzeczony do sanek.

Rozłukany rumak w szalonym podzie wjechał na płot, a powożący, Jan Bielicki, wypadł i uderzył głową o kamień.

Otrzymał on ciężką ranę i uległ nadto złamaniu ręki.

#### — Ślizgawica.

W dniu wczorajszym po południu, przed domem nr. 56-ty na Nowym-Swiecie, potknął się i przewrócił na chodniku sześćnastoletni terminator szklarski, Józef S., niosący sporą pakę z szymbami.

W jednej chwili całkowity zapas szkła potłukł się na drobne kawałki.

Ofiara ślizgawicy poniosła stratę około rs. 30.

#### — Pożar.

W dniu wczorajszym, pod nrem 9-ym na Starem Mieście, na poddaszu wybuchł pożar.

Domownicy przed przybyciem straży ogień stłumili.

+ W okolicy twierdzy Iwangród (Dęblin), jak donoszą *Warsz. gubern. wiad.*, urządzono wyrąb lasu na przestrzeni 1,088 mrg. 168 pr., przyczem wartość drzewa oszacowano na 185,088 rs. 53 kop.

+ Zarządzający piotrkowską izbą skarbową, rz. r. st. Adolf Stange, przeniesiony został na takąż posadę do Suwałk. Na miejsce p. S. prezesem piotrkowskiej izby skarbowej mianowany został p. Kowalenko, dotychczasowy prezes izby skarbowej w Suwałkach.

#### + Nowa księgarnia.

W r. z. w Łęczycy panie Koreywo i Kowalska założyły księgarnię z czytelnią oraz intrologatorią.

O nowym zakładzie bardzo pochlebnie wyraża się korespondent, donoszący o nim *Kaliszaninowi*.

#### + Bale dobroczynne.

Z Mińska litewskiego. *Siab* (Siab) kwitnie w mieście naszym.

Filantropja kwitnie w mieście naszym.

W ciągu ubiegłych kilku tygodni mieliśmy aż trzy wieczory tańcujące na rzecz ubogich.

Pierwszy z nich, urządzony wyłącznie prawie przez miejscową zamożną ludność izraelską, na korzyść żydowskiej szkoły rzemieślniczej, najświetniejsze stosunkowo dał rezultaty.

Brutto zebrano 1,220 rs. 44 kop., po odtrąceniu zaś wydatków pozostało netto 806 rs., cyfra dość pokaźna, jak na miasto gubernjalne.

Drugim z kolei był bal w domu, tak zwanym szlacheckim, na rzecz straży ogniowej ochotniczej.

Otrzymało netto 749 rs. 20 kop.

Jeszcze mniejszy dochód dał bal doroczny, urządzony przez miejscowe Towarzystwo dobroczynności, który się odbył przed dwoma dniami.

Dochód czysty wyniósł 542 rs.

#### + Z przemysłu.

Korespondent łódzki pisze do nas:

W tych dniach powrócił z Ameryki pan W., wysłany przed dwoma laty przez Towarzystwo scheiblerowskie dla wystudjowania uprawy bawełny.

Wkrótce p. W. udaje się do Buchary w tym samym celu, gdyż Towarzystwo zamierza założyć w Azji środkowej własne plantacje.

W Turkiestanie bawi też obecnie p. Ignacy Poznanski, syn znanego przemysłowca.

#### + Z karnawału.

Bal, który się odbył w Radomiu, w dniu 28-n z. m., powiódł się nadszpiezwaniem.

Czysty dochód z zabawy wyniósł 207 rs. 65 kop.

#### + Fałszywe 20-kopiejówki.

Przed niedawnym czasem pojawiły się w Łodzi fałszywe 20-kopiejówki.

Otóż, jak donosi *Gazeta handlowa*, policja miejscowa wpadła obecnie na ślad winnych.

Przed tygodniem dokonano niespodziewanej re-



wizji w mieszkaniu niejakiego Adolfa Nowackiego w Łodzi, i znaleziono w kołyszce ukryte pod dnem 19 sztuk fałszywej monety 20-kopiejkowej.

Nowacki tłumaczył się, że pieniądze te otrzymał do przechowania od zupełnie nieznanego mu człowieka.

N. został aresztowany.

+ Ojciecójstwo.

Dnia 20-go z. m., donosi *Tydzień*, wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozstrzygnął sprawę mieszkańców osady Jeżowa: Jana Sędkowskiego, oskarżonego o morderstwo wystrzałem z rewolweru w nocy d. 14-go sierpnia r. z. śpiącego ojca i Magdaleny Sędkowskiej, żony zabitego, oskarżonej o znowę z synem i przyczynienie się do zamordowania męża.

Przyczyna zbrodni była ta, że nieboszczyk nie chciał za życia udzielić synowi należnej mu części majątku.

Sąd po krótkiej naradzie, uznając Jana Sędkowskiego winnym zbrodni, skazał go, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na ciężkie roboty na czas nieograniczony i pozbawienie ulg, przysługujących innym zbrodniarzom w razie spokojnego zachowania się.

Magdalene zaś Sędkowską skazano na pozbawienie wszelkich praw i ciężkie roboty na lat 13 1/2.

### ROTATNIK TERMINOWY.

— Rozmaite przedmioty, pozostawione przez pasażerów w ciągu ostatniego kwartału r. z. w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, mogą być odbierane od zawiadowcy stacji Warszawa. Przedmioty nieodebrane będą sprzedane przez licytację.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-iej w południe, w sali licytacyjnej magistratu odbędzie się licytacja na reparację w ciągu lat czterech (1888-go, 1889-go, 1890-go i 1891-go) bruków ze zwyczajnego brukowca na ulicach i placach 4-go oddziału inżynierskiego m. Warszawy z dostawą materiałów, in minus od sumy kosztorysowej 5,324 rs. rocznie (vadium 535 rs.)

## Wieczór w karnawale.

Znów w resursie kupieckiej i znów na balu pańskim, znów dzięki, składane za otrzymanie biletu, i znów walc...

Temat ten sam, lecz inne wykonanie.

Bal nie równy balowi, a panna panuje (kuje aforizmy dla zbieraczy), więc i wczoraj bawiono się inaczej.

A jak?

Atmosfera była daleką od sztywności, panowała serdeczność i gościnność gospodyni pp. Ch., Kucz., Cisz., Su., Iwan. i Wid., za które mi sunęli chorążowie z kokardkami w butonierkach i żarem w oczach.

Zaczęto walcem; czy jest co piękniejszego od walca? — Naturalnie, że jest piękniejszą panna, z którą się tańczy. Kolysano się na sali (dobre określenie?) dość długo, przy melodji „kuzynek, blondynek, na łowy, gotowy” a później balansowano do słów „Klarunie kocham, to rzecz pewna”, skończyło się zaś na sławetnym kadrylu, tańcu, stworzonym do wyznań miłosnych, w którego melodji brzęczały słowa: „Chłopcy, ciescie się, że panią macie mnie”...

Chłopcy cieszyli się do rana, jak pacierz powtarzając litanję pań i panienek, „cukrów” (tak się pieszczotliwie nazywa młode osoby) i „aniołków”.

Bo któżby inaczej nazywał pp. Pietr., Rod., Świę., Schl., etc. etc.

Z podsłuchanego monologu wypisuję kilkanaście sylab i wpisuję je do osobnego karneciku, który mi ofiarowano.

Domyśliłem się, kto karneciki malował, kto zaprzeczy, że nie pp. Brochocki, Bujnicki, Mirecki, Miller, Owidzki, panie Adelstein, Bleszyńska, Genelli, Grabowska, Poświkówna, Rykowska, Ryszkiewiczówna i Stromfeldówna.

Mazura w 150 par pod kierownictwem p. Wagnera zaczęto późno, (melodja zwykła, podkład słów dowolny) a gdy odpoczywano w kadrylu, zaczął się obiór królowej...

Zobaczycie ją we wtorek na trzecim balu pańskim.

\*

Komitet resursy obywatelskiej, złożony z mężów wytrawnych w poglądach na sprawy tego świata, wie doskonale, iż rozmaitość jest zarówno cechą życia, jak niezbędnym warunkiem zabawy.

Ponieważ tedy dotąd ofiarowywał swoim członkom wieczory i wieczorki tańcujące, dziś poszedł dalej i wyprawił—bal.

Kto potrafi potrafi odróżnić subtelną granicę pomiędzy wieczorem a balem? Znawcy twierdzą, że istnieje, i to ogromna, profani, do których należą \*\* poniżej podpisane, sądzą, że jest to „ten sam sztuk, tylko na inny manier”

W samej rzeczy, czyż 150, par zebranych pod gościnnym dachem resursy tańczy dziś z mniejszym życiem, niż zazwyczaj; czyż p. Gundelach prowadzi tańce z mniejszą znajomością rzeczy; czy wreszcie członkowie resursy oraz goście, przez nich wprowadzeni, czują się dziś mniej u siebie, niż na każdym, pospolitym wieczorku „wełnianym”, na którym warszawianki tak chętnie przybierają pozory kopeiuszków *de nomine*, aby tem łatwiej odnieść zwycięstwa królowien — *de facto*?

A są dziś królowianami w najszerszym tego słowa znaczeniu: mają licznych, bardzo licznych poddanych, z których każdy gotów na jedno skinienie poświęcić swą wolność na czas... mazura, spokój na przeciąg... walca, a w daninie przez tydzień cały składać w „skarben najdroższych pamiątek” miliony wspomnień z wczorajszego wieczoru... a raczej, skoro tak chce komitet—balu.

\*

Złudzenie! złudzenie! i jeszcze raz złudzenie!

Ludzą się starzy i młodzi, biedni i bogaci; w braku rzeczywistości, wytwarza sobie rodzaj ludzki iluzje—i bodaj, czy nie jest to jedna z najszcześniejszych właściwości człowieka.

Bo oto jesteśmy na Piwnej, w gospodzie głuchoniemych i ociemniałych. Natura, ta matka zazwyczaj, a często macocha bezrozumna i bezlitośna, nakazała, aby w tym przybytku wydziedziczonych panował mrok wieczny i wieczna cisza, aby ci, co mówią, nie widzieli, a ci, co widzą, nie mówili.

A jednak żądz złudzeń jest silniejszą nad konieczność. Głuchoniemi i ślepi urządzają sobie zabawę tańczącą: pierwsi słyszą dźwięki taneczne uszami, drudzy widzą blaski lampjonów oczami... duszy.

Kto wie, czy nie bawią się oni równie dobrze, jak benjaminkowie i faworyci przyrody? Wszak wyobraźnia tyle może...

Bądź co bądź, przybysz obey ma przed sobą widok oryginalny: nie zazdrości tym parom wirującym i, jeżeli myśleć umie, dziękuje losowi za to karnawałowe... *memento!*

\*

Chociażby przysięgli geografowie mieli na nas rzucić kamieniem potępienia, twierdzimy stanowczo, wbrew wszelkim mapom, atlasom i globusom, iż istnieje rzeka, nosząca nazwę *karnawału*.

Wypływa ona z bezpłodnej i suchej miejscowości, zwanej *Adicentem*, płynie z początku leniwie, szmerząc, jak zwykle strumyk drobny, w miarę jednak dopływów ubocznych wzmaga się na sile, przybiera rozmiary rzeki olbrzymiej, szumi, pieni się i burzy, wreszcie szaleje bez miary, dopóki nie znajdzie ujścia w wielkim oceanie *Postu*, gdzie ginie bez śladu aż do roku następnego.

Pośród tego wiru, który, jak w balladzie Szylle-  
ra, i „wre, i huczy, i kipi, i pryska”, niedoświadczeni i słabi giną ze znużenia; przerażeni siłą i szumem rwącego potoku uciekają, aby w objęciach... szlafmycy znaleźć ocalenie.

Są jednak osobistości, które właśnie w odmetach rzeki *karnawału* czują się w swoim żywiole. Pocho-  
dzi to może ztąd, iż rozrzucone fałs znają ich dobrze i obawiają się nieco, a pod uderzeniem ich wiosła nawet Wisła staje się łagodnym barankiem.

Są to wioslarze, którzy, jak tego dowiedli czynnem, są rycerzami bez strachu i bez zarzutu na posadze balowej. Bawić się umieją, jak nikt, a ich wieczory tańcujące wywierają na piękne przedstawicielki rodu ludzkiego wpływ tak doraźny, iż wiele z nich oplakuje w domu niemożność... dostania biletów.

Czyż wobec poprzedniego powodzenia można było wątpić o świetności zabawy wczorajszej? Bynajmniej! W regatach karnawałowych wioslarze nie dadzą się prześcignąć nikomu i do końca utrzymać potrafią dobrze nabytą popularność.

Więc pp. Kowalski, Mieszczański, Hulla i Morendowski formują figury kadryla i ósemki mazura z werwą niesłychaną, a 112 par tańczy przy dźwiękach lepszej, niż zazwyczaj muzyki do białego rana.

\*

Zarówno towarzystwo subiektów handlowych i przemysłowych, jak subiektów wyznania mojżeszowego zaprosiło wczoraj swych członków na zabawę taneczną.

Obie te zabawy, mające wszelkie pozory i formy wieczorów rodzinnych, mają ustaloną a dobrą opinię.

U subiektów handlowych i przemysłowych p. Orłowski wytrwale trzyma władzę zwierzchniczą nad „polkującymi” i „walcującymi” parami.

Dodajmy, iż ze względu na dobór uczestników zabawy p. O. należy do aranżerów szczęśliwych: wszystko tu idzie ładnie i składnie, choć mała salka wypełniona jest po brzegi.

Wszak blisko 200 osób stawiało się na placu zapasów balowych.

Zwyczaj urządzania wieczorów muzycznych przed

zabawami tańczącymi u subiektów wyznania mojżeszowego okazał się niepraktycznym.

Poświęcono więc cały wieczór wczorajszy tańcom, ku ogólnemu zebranych zadowoleniu.

P. Rozenblum, jako aranżer, dokazywał cudów, a brząsk dzienny dopiero zmusił rozbawionych do ucieczki.

\*\*

## Zamieć śnieżna.

Zawieja śnieżna, rozpoczęta w nocy ze środy na czwartek, z krótkimi pauzami nie przestaje się srożyć.

Do poprzednich warstw śniegu przybývają nowe i każdy z trwogą zapytuje, kiedy temu będzie koniec.

Dorożkarz pewien, zapytywany wczoraj przez nas, czy dobra sanna, odpowiedział:

— Za dobra, proszę pana...

Cóż dopiero mówić o tramwajach!

Komunikacja kolei konnej była ograniczoną do minimum.

W południe wstrzymano połowę wagonów, a pozostałe miały straszną mitręgę.

Na Marszałkowskiej stał ich cały szereg, który dopóty nie mógł ruszyć, dopóki jako tak nie oczyszczono linii.

Po przejechaniu kilku staj drogi, powtarzała się znów ta sama historia.

\*

W okolicy podmiejskiej zaspę śnieżną są ogromne.

Wczoraj z powodu zamieci wisła codziennych dostawców nabiału wcale do Warszawy nie przybyło.

Jeszcze w czwartek rano włościanin z pod Obór, Szymon Głędowski, wyjechałszy do Warszawy, wcale nie wrócił.

Pomimo poszukiwań na ślad Głędowskiego nie natrafiono.

Zachodzi obawa, iż włościanin zginął gdzieś w zaspach śnieżnych, które się utworzyły w pobliżu wału oborskiego.

\*

Nocy wczorajszej pod Miłosną znaleziono zupełnie przypadkowo jakąś kobietę z dwojgiem dzieci. Nieszczęśliwa podróżna leżała w śniegu bezprzytomna.

Jedno z dzieci, ośmioletnia dziewczynka, niebawem zmarło, chłopczyk młodszy jest bez nadziei życia, jak również i matka tych dzieci niewiadomego nazwiska, żadnych bowiem dokumentów przy niej nie znaleziono.

Zblakana rodzinę przygarnął właściciel osady młynarskiej, Zenon Szmeke.

\*

Śnieżnica ogarnia powoli cały kraj.

Nocy wczorajszej zachodnia część również została nawiedzona zadymką.

Poczty i kurjerki pasażerskie, przychodzące do Kutna i Łodzi od Kalisza, uległy opóźnieniu.

\*

Pociąg pocztowy kolei terespolskiej nr. 3 przybył znowu do Pragi o pół godziny później.

Chwilami na linii nie było widać...

Maszyniści jechali, jakby po nocy.

Kierunek zaś wiatru, nie sprzyjający pociągom, idącym ku Pradze, jeszcze bardziej bieg ich utrudniał.

Zatrzymanie się jednak pociągów na linii dotychczas nie było.

Na kolejach brzesko-chełmskiej i siedlecko-ma-  
kińskiej pociągi trochę się spóźniały, a to skutkiem oczekiwania w Brześciu i Siedlech na pociągi związkowe.

Ostatnie opóźniły się znacznie z przyczyny zasp śnieżnych na liniach kolei moskiewsko-brzeskiej oraz kolei południowo-zachodnich.

## ZE ŚWIATA.

× **2 Krakowa.** Powstał projekt wzniesienia pomnika dla Zygmunta Krasińskiego. Utworzony został komitet pod protektoratem Stanisława hr. Tarnowskiego, rektora uniwersytetu, Konstantego hr. Przeździeckiego, rektora Zolla, JE. ks. biskupa Krasińskiego. Komitet postanowił w końcu lutego lub początku marca r. b. urządzić wielki wieczór muzykalno-deklamacyjny.

× **W sprawie pomnika.** Jedną z osób, zostających w bliskiej zażyłości z Cyprjanem Godebskim, donosi nam z Paryża, iż słyszała z ust jego, że wykonanie pomnika Mickiewicza, według projektu przezeń podanego, przy niewielkim zredukowaniu rozmiarów, nie przenie-  
sie 100,000 złr. Ma on zamiar osobiście udać się do Krakowa dla porozumienia się w tej sprawie; czeka



jedynie na list hr. Przezdzieckiego. Zdaniem jego, postawa siedząca odpowiedniejsza jest dla poety, zwłaszcza, że ubiór nowoczesny mało ma sam przez się powagi. Przekonywają o tem naczynie dwa świeże pomniki Lamartina, wykonane przez pierwszorzędných mistrzów równej siły. W Paryżu poeta wyobrażony jest w postawie siedzącej i bardzo pięknie się przedstawia, gdy tymczasem stojący, przeznaczony do Macon, w długim surducie, chudy, wygląda bardzo śmiesznie. Co zaś do figury alegorycznej, wieńczącej Mickiewicza i górącej nad nim, nie jest ona symbolem sławy, ale ziemi rodzinnej. Cóż więc dziwnego, że ona góruje nad poetą? sam Mickiewicz nie protestowałby przeciwko temu.

× **Stefan Heller**, jeden z najznakomitszych kompozytorów naszego czasu, zmarł temi dniami w Paryżu, gdzie przemieszkował lat z górą 50. Nie wahamy się go postawić tak wysoko w muzycznym Helikonie, gdyż utwory jego, lubo po większej części drobne (lubo pisał sonaty), odznaczają się głęboką treścią i artystycznym wykończeniem. Najpopularniejszym stał się Heller przez swoje etudy stylowe, które przyjęły wszystkie konserwatorja. W nich rozwinął wielkie zalety, tak pod względem rytmiki, jako też i poetycznych pomysłów. Urodził się w r. 1815-ym w Peszcie i w młodym wieku dawał wiele koncertów, lecz wpręde tę karierę porzucił i poświęcił się wyłącznie kompozycji i zajęciom pedagogicznym.

× **Zaręczyny królewicza**. Syn króla szwedzkiego doprowadził do skutku zamiar swego małżeństwa z p. Henryką Munk. Temi dniami odbył się akt zaręczyn młodej pary wobec pary królewskich rodziców, ministrów i dworu.

× **Życie za kota**. Pewien wyrobnik paryski, niejaki Fryderyk C., posiadał pięknego kota Augule, do którego przywiązany był bardzo, a który, zdawało się, odpłacał mu się w pełni wzajemnością. Kot nie ruszał się nigdy z mieszkania, gdzie, leżąc na łóżku, oczekiwał zawsze cierpliwie powrotu pana z warsztatów. Aż oto temi dniami kot, który dotąd obojętnym był na wezwania miauczących kotek z sąsiedztwa, wbrew zwyczajom swoim, korzystając z uchylonych drzwi, wymknął się niemi na schody i drapnął na dach. Zaniepokojony tą eskapadą faworyta C., chcąc go pochwycić, wylazł za nim na dach, tu jednak zaledwie parę postąpił kroków, poślizgnął się i spadł na bruk podwórza. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczną, C. przypłacił życiem zbytnie przywiązanie do kota, który i tak we dwa godziny później najspokojniej powrócił do mieszkania.

× **Stalówka w mózgu**. Do podanej w naszym telegramie niedzielnym wiadomości o znalezieniu stalówki w mózgu pewnego agenta handlowego, przybywają obecnie nowe szczegóły. Zmarły nazywał się Mojżesz Rafael, był agentem handlowym, liczył w chwili zgonu lat 32 i na dziesięć tygodni przed śmiercią uczył pierwsze bóle głowy. Z cierpieniem swoim zdradził się przed szwagrem, Dawidem, za którego poradą udał się do szpitala londyńskiego. Badany przez doktora Doyle, chory uskarżał się na bóle głowy i senność, które go nie opuściły do chwili śmierci. Przy sekcji dr. Doyle znalazł wrzód w mózgu, wielkości kurzego jajka. Po rozcięciu wrzodu spostrzeżono przy kości nad prawym oczodołem, trzyczalową obsadkę z ostrą stalówką. Jak długo pióro pozostawało w mózgu, niepodobienstwo określić, gdyż zmarły nie wspominał żonie swej o jakimkolwiek wypadku, za długim jednak przebywaniem obsadki przeważnia jej wrośnięcie w kości. Pisma zagraniczne z wielkiem zaciekawieniem śledzą przebieg tej sprawy.

× **Kara śmierci**. Sąd w Eure skazał w tych dniach na karę śmierci niejakiego Septinjusza Métayer, liczącego lat 24, za zamordowanie 70-letniego właściciela gminy d'Aubevoye, nazwiskiem Lainé, w celu grabieży. Zbrodniarz, przez dwa dni całe nie jedząc i nie pijąc, ukryty w stodole, czekał na chwilę sposobną dla dokonania zbrodni, przedtem zaś wykradł z mieszkania Lainé'go strzelbę, której kolbą zadał temu ostatniemu śmiertelne razy.

#### WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Pierwsze palenie w piecu. Przyczyna, dla jakiej niekiedy się dym.

Zdarza się częstokroć, że przy rozpalamiu pierwszego ognia piec wydaje wiele czadu i dymu. Dym, zamiast iść prosto do góry, kłębami uderza na pokój. Pomijamy wadliwą budowę pieca lub komina, zle rozprowadzenie lub zatkanie łutów, jako przyczyny, którym z wyjątkiem ostatniej trudno jest zaradzić od ręki. Ale brak cugu niejednokrotnie bywa powodowany zastaniem się, że tak powiemy, powietrza w kominie, dajacem się tłomaczyć utworzeniem się warstwy powietrza, silniejszej presji atmosferycznej. Jeżeli kolumna powietrza, znajdującego się w kominie, zostanie raptownie ogrzana, choćby tylko w samej dolnej swej części, to nie ma najmniejszej wątpliwości, że bezpośrednio następujące za tem ogrzaniem rozszerzenie się, naruszy ustaloną równowagę i utrudni sobie przejście w wyższych częściach komina aż do samego wylotu. Przechodząc od teorii do praktyki, można powiedzieć, że cały sekret przywrócenia cugu w danym wypadku polega na tem, ażeby w chwili, gdy dym się opuszcza, uderzając mu drogę zapaleniem w piecu jakiego-

kolwiek ciała, od razu wybuchającego płomieniem, jako to: pęczka słomy, pakul, lub kilku arkuszy zmietego papieru. Jeżeli tylko powodem dymienia była wyżej wzmiankowana przyczyna słup powietrza w kominie rozgrzewa się w jednej chwili i dym wychodzi drogą właściwą.

× W dniu 21-ym stycznia r. b., w kościele św. Krzyża o godz. 6-iej wieczorem, JE. ks. biskup Ruszkiewicz, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Wandą Rydzikowską, córką urzędnika dyrekcji głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a panem Zdzisławem Baranieckim lekarzem, asystentem dra Sommera przy szpitalu Wolskim. (369)

— *Sprostowanie.*—W liście osób, nadsyłających fanty na tombolę na rzecz kasy art. teatrów warsz., zamiast Krawcy Rakowski, winno być: „Ksawery Rakowski w imieniu Teodora Rzętkowskiego z Jeziora”.

— Na Nowym-Świecie pod nr. 48-ym przy starej matce i siostrze mieszka obłąkana, która do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie czas jakiś dawniej przebywała, dzisiaj dla braku miejsca przyjętą być nie może a jest postrachem dla osób, przynoszących robotę, i ciągłą groźbą wypadku dla najbliższego otoczenia, zwłaszcza zaś siostry, utrzymującej z szycia całą rodzinę. Ze zaś umieszczenie biednej chorej w domu zdrowia po za Warszawą pociąga za sobą nieuniknione koszty, na które biedaczki zdobyć się nie są w stanie, ofiarności więc litościwych czytelników polecamy te nieszczęśliwe.

Na Ogrodowej pod nr. 27-ym mieszka Walerja Dycha, której zabrano źródło zarobku, to jest maszynę do szycia na wykupienie której potrzeba 30 rs.

Dla pilnego 17-letniego ucznia gimnazjum filologicznego, syna wdowy, obciążonej 5-giem dzieci, prosimy o duży ciepły szynel i książkę, Odyseę Homera.

— Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

#### Na opał dla biednych.

L. G. rs. 1.

Dla wdowy z 7-giem dzieci.

S. C. rs. 2.

Dla wdowy z 5-giem dzieci.

S. C. rs. 2.

Dla ubogiej panienki, utrzymującej młodsze rodzeństwo.

S. C. rs. 2.

Dla dziewczynki pracujących dla ojca.

S. C. rs. 2.

Dla najbiedniejszych.

S. C. rs. 2, z prośbą o modlitwę za duszę zmarłych.

#### Nekrologja.

† S. p. **Stefan Sobolewski**, właściciel apteki, opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 4-go lutego r. b., przeżywszy lat 30. Pogrzeżony w głębokim smutku rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania w domu № 10 przy placu św. Aleksandra dnia 7-go lutego r. b., to jest we wtorek, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym, to jest we środę, o godzinie 11-iej zrana do kościoła parafialnego św. Aleksandra. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—883—

† S. p. **Emilia z Słońskich Kowalska**, obywatelka, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 4-ym lutego r. b., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 58. W głębokim smutku pozostali mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 6-ym lutego, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. —384—

† S. p. **Kazio Borkowski**, syn Bronisława i Antoniny z Adamieckich małż. Borkowskich, zmarł dnia 3-go lutego 1888 r. Wyprowadzenie zwłok z domu № 23 przy ul. Brackiej na cmentarz powązkowski, odbędzie się dnia 5-go lutego, to jest w niedzielę, o godzinie 3-iej po południu. 2—375—

† S. p. **Maria z Lubowidzkich Siennicka**, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 4-go lutego 1888 r., przeżywszy lat 52. O dniu pogrzebu ogłoszone będzie w następnym numerze. —385—

† W dniu 6-ym lutego r. b., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę zgonu s. p. hrabiego Władysława Krasińskiego, ordynata, za spokój duszy jego odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie 10-iej i pół zrana. 3—371—

† Dnia 7-go lutego, to jest we wtorek, za duszę s. p. hrabiego Edwarda Czapskiego, odprawiona będzie msza święta żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-iej i pół zrana, na które obecna w Warszawie rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—381—

† W dniu 6-ym lutego r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę s. p. Wiktorji Osieckiej, a to z legatu przez niegdy Wiktorję Osiecką uczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —124—

† W dniu 6-ym lutego r. b., to jest w poniedziałek, jako w smutną rocznicę śmierci s. p. Zygmunta Michałowskiego, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-iej rano msza żałobna, na którą rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —376—

#### Nadesłane.

#### Wyborowe Tytonie Tureckie „Skutari“

mocne i wyższe średnie

w cenie od rs. 1 do 15 rs. za funt

polecają:

**KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI,**  
w Warszawie, Hotel Europejski.

#### Z ostatniej chwili.

**Poznań 3-go lutego.** — Raport rządowy o czynnościach komisji kolonizacyjnej dla W. Ks. P. i Prus Zachodnich, który w tych dniach, jak wiadomo, został przedstawiony sejmowi pruskiemu, zawiera wiadomość, iż zostało do sprzedania zaleconych w ogóle 216 majątków i 121 pomniejszych obszarów. Pomiedzy temi znajdowały się 102 majątki w polskich, 114 w niemieckich, 73 włościańskich posiadłości w polskich, 48 w niemieckich rękach.

**Września 3-go lutego.** — Cesarz udzielił Edwardowi hr. Ponińskiemu w Wrześni pozwolenie noszenia ofiarowanych mu przez Papieża oznak komturskich orderu Piusa. W ubiegłą środę przybył na uroczystość złotego wesela hrabiostwa Ponińskich naczelny prezes, hr. Zedlitz-Trütschler, i w towarzystwie rady ziemiańskiego powiatu wrzesińskiego złożył jubilatowi życzenia od cesarza Wilhelma, tudzież wręczył złoty medal jubileuszowy. Hr. Poniński był niegdyś urzędnikiem dworu królewskiego. Od kardynała Ledóchowskiego przybył list wraz z błogosławieństwem. Arcybiskup Dinder zaszczylił dostojną parę także budującym listem i błogosławieństwem. Koło polskie nadesłało również telegram.

**Berlin 3-go lutego.** — Rząd zalecił, aby przy dostawach mundurów wojskowych robotnicy, należący do obozu socjalistycznego, byli usuwani od robót.

#### TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

**Petersburg 4-go lutego. (Tel. Aj. półn.)** — Według rozporządzenia p. ministra oświaty władza uniwersytetu petersburskiego, otwierając tenże, uważa za stosowne wskazać studentom, iż ci, ceniąc swój czas, jako potrzebny do zajęć w uniwersytecie, i uznając całą konieczność zachowania porządku, winni wstrzymać się od udziału w zebraniach; ztąd też rozsądni i pragnący kontynuować naukę studenci, jakich jest zapewne znaczna większość, powinni wpływać moralnie na swych kolegów i przeciwdziałać wszelkim próbom naruszania porządku. Gdyby skutkiem nieporządków, przeszkadzających odbywaniu się lekcji, stało się znów potrzebnem zamknięcie uniwersytetu, wtedy, niezależnie od ukarania winnych, wszyscy studenci nie będą mieli zaliczonego półroczu i pozbawieni zostaną stypendjów.

**Petersburg 4-go lutego. (Tel. Aj. półn.)** — Zamieszczona w gazecie *Nowoje wremja* wiadomość o podwyższeniu opłaty wpisowej w uniwersytetach o 50%, istniejącej obecnie normy wpisowego jest pozbawioną wszelkiej podstawy, ponieważ nie wydawano dotąd żadnego rozporządzenia o podwyższeniu opłaty w uniwersytetach, zarządzanych na zasadzie ustawy z r. 1884-go i żadnego podobnego rozporządzenia niema na widoku.

**Petersburg 4-go lutego. (Tel. Aj. półn.)** — *Grażdanin* donosi, iż rada państwa będzie roztrząsała niebawem projekt nowej ustawy giełdowej.

**Petersburg 4-go lutego. (Tel. Aj. półn.)** — Według *Now. wr.* chan chiwiński, który już od trzech lat zamierza odbyć podróż po Europie, rzeczywiście przybędzie podczas bieżącej wiosny do Petersburga.

**Petersburg 4-go lutego. (Tel. Aj. półn.)** — *Now. wr.* donosi, iż projekt zastąpienia szkół realnych przez specjalny typ szkół przemysłowych niebawem roztrząsany będzie w radzie państwa.

**Petersburg 4-go lutego. (Tel. Aj. półn.)** — *Pet. wied.* donoszą, iż kwestja ulg dla rozwoju oczyszczonego spirytusu za pomocą zniesienia akcyzy od t. zw. fuzylu, otrzymywanego przy rektyfikacji spirytusu, została w zasadzie rozstrzygnięta twierdząco.



**Poznań** 4-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — Na budowę koszar tutejszych przeznaczono 834,000 marek.

**Wiedeń** 4-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — Wszystkie dzienniki tutejsze rozważają wysokie znaczenie wczorajszej publikacji. *Fremdenblatt* powiada: Postanowienia traktatu obudzą wszędzie przekonanie o pokojowych i zachowawczych dążnościach naszej polityki, które służyć jej będą zawsze za podstawę. Publikacja traktatu, decydującego o kierunku polityki naszej i ugrupowaniu się mocarstw, jest faktem wysokiej doniosłości, ponieważ poucza nas, że trwałość traktatu daje polityce naszej jedyną, ubezpieczoną na dzisiaj i na przyszłość podstawę. Nikt nie zdoła zapoznać odtąd, iż mocarstwa sprzymierzone dążą wyłącznie do wyświeślenia stosunków, do rozbicia bezpodstawnych oskarżeń i uspokojenia umysłów. Jest nadzieja, że krok niezwykły, uczyniony przez sprzymierzone mocarstwa, nie omieszką sprawić wszędzie odpowiedniego wrażenia. *Presse* powiada: Jest rzeczą pewną, że publikacja ta, świadcząca o poczuciu własnej siły i potęgi, jakimi przejęte są rządy Niemiec i Austrii, nastąpiła przede wszystkim dlatego, aby przez uspokojenie i pokrzepienie wszystkich czynników pokojowych przysłużyć się sprawie pokoju kontynentalnego. Niewątpliwie spodziewać się należy potężnego efektu publikacji i ujawnionych w niej tendencji przymierza na opinię publiczną Rosji. *Wiener Extrablatt* powiada: Publikacja stawia skuteczny i nieomylny środek utrzymania pokoju i wzmocnienia usposobień pokojowych Francji i Rosji. Jeżeli i ten środek nie pomoże, naten- czas należy przypuszczać, że wojna była oddawna rzeczą postanowioną i że jest dzisiaj nieuniknioną. *Neue fr. Pr.* powiada: Kto nie jest zaślepiony namiętnością, musi przypuścić, iż rządy sprzymierzone pragną tylko pokoju. Obawiać się mimo tego należy, że i ta publikacja nie zmieni natury położenia. *Deutsche Ztg.* mówi: Jeżeli inne ludy pragną pokoju, mają obecnie niezbitą dowód, że nikt pokojowi ich nie zagraża, oprócz nich samych. (Aj. półn.)

**Wiedeń** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wszystkie sprawy zeszły dziś na plan podrzędny wobec powszechnie uznanej doniosłości ogłoszonego traktatu przymierza austriacko-niemieckiego. Naturę i cel tego kroku oceniają wszakże dotąd bardzo sprzecznie. Optymiści spodziewają się teraz pokojowego zwrotu, pesymiści uważają publikację za rodzaj ultimatum. Węgierskie dzienniki wyrażają się także bardzo sprzecznie.

**Wiedeń** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Przewidywanym jest powrót do władzy hr. Andras- sy'ego, twórcy traktatu.

**Wiedeń** 4-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — *Fremdenblatt* stwierdza, iż sytuacja wchodzi w okres rozstrzygający.

**Wiedeń** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Bal polski odbył się dzisiejszej nocy z tradycyjną świetnością. Jakkolwiek ogólne położenie wcale w tym roku balowi nie zdawało się sprzyjać, starania raz poczynione musiały doprowadzić rzecz do skutku, zwłaszcza, iż sfery dworskie żywo projektem się zajęły i poparły. O godzinie 10-ej przybyli na bal powitani fanfary muzyki i hymnem ludowym: arcysiężę Rudolf wraz z małżonką, arcysiężną Stefanją, arcysiężę Ludwik, protektor balu, z arcysiężną Marią Teresą i arcysiężę Ludwik Wiktor. W gronie gości znajdowali się najwyżsi dygnitarze cywilni i wojskowi; świat dyplomatyczny był licznie reprezentowany; najmniej stosunkowo pojawiło się postów polskich. Prezes balu, hr. Roman Potocki, we wspólnym kostiumie historycznym, oraz małżonka jego czynili honor domu, przodując wykwiśnemu gronu patrones, należących do najwyższych sfer arystokracji niemieckiej i polskiej. Zabawa szła ohocho, mazur entuzjasmował. Karnetiki dla dam przygotowane, uwzględniając złe czasy, nader skromne, lecz gustowne. Składały one się z dwóch spojonych ze sobą kartonów, na jednym z nich znajduje się porządek tańców, na drugim, jak zwykle, akwarela Tadeusza Rybkowskiego, przedstawiająca zamek krakowski; karnetecik zawieszony jest na amarantowych wstążeczkach z odpowiednimi napisami i godłami. Sprawozdawcy dzienników tutejszych oświadczają, że bal tegoroczny dorównał świetności swojej tradycji.

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — Parlament obradować będzie w poniedziałek nad

ustawą wojskową. Osobistego udziału ks. Bismarka spodziewają się powszechnie. Dzienniki rezerwują się z wyrażeniem stanowczego zdania o publikacji traktatu przymierza do poniedziałkowej mowy kanc- elerza.

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Nordd. allg. Ztg.* ostrzega przed pohopnością do przypuszczania, że wypadki pójdą obecnie pośpie- sznym krokiem, zaleca raczej tem ostrożniejszy *modus interpretandi* przesilenia obecnego, ponieważ publi- kacja traktatu wynika tylko ze zbiegu obecnych niezwykłych okoliczności.

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — *Post* pisze: Nie ulega wątpliwości, iż stanęliśmy w obliczu poważnego zwrotu w historii Europy. Ogłoszenie traktatu przymierza przypomina turkot ciężkiego działu, które zatoczono na to, aby pomię- dzy stronami wytworzyć należyte pojęcie wzajem- nych sił.

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. K. Warsz.) — Dzienniki wieczorne przypisują zbliżeniu się Flo- queta i barona Mohrenheima wielkie znaczenie. Podobnie wyraża się i *Norddeutsche allgemeine Zei- tung*.

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — Z powodu publikacji traktatu przymierza austriac- ko-niemieckiego pisze *Nation. Ztg.*: Równoczesne opublikowanie traktatu w *Reichsanzeigerze* i *Wiener Abendpost* jest w pierwszej linii nowym dowodem silnej i niewzruszonej natury tego związku, uroczy- stem stwierdzeniem jego potężnego znaczenia. Publi- kacja sprawi już z tego samego powodu głębokie i trwałe znaczenie. Leży, jak na dłoni, że w pier- wszej linii chodzi tutaj o pouczenie Rosji w spo- sób autentyczny o pokojowych dążnościach przy- mierza. Argumenta, jakie państwo to zdawało się czerpać z istnienia rzeczzonego przymierza, aby gro- madzić swoje siły wojskowe, okazały się wobec publi- kacji przymierza i zaakcentowania pokojowych dążności obu mocarstw sprzymierzonych bezpodsta- wnymi. O tyle też publikacja oddziaływać musi poko- jowo w Paryżu i Petersburgu; będzie ona wszakże zarazem upomnieniem i ostrzeżeniem dla żywiołów, skłonnych do zakłócenia pokoju. (Aj. półn.)

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Norddeutsche allgemeine Zeitung* powiada: Zającie chwili kulminuje się w publikacji traktatu przymierza austriacko-niemieckiego. Doniosłość jej we wszyst- kich dotychczasowych odezvaniach się prasy zosta- ła uznana, jakkolwiek tu i owdzie wysnuwane są z publikacji wnioski, przewidujące obecnie gwałto- wny rozwój panującego przesilenia... Jest to subje- ktywny punkt widzenia, wobec którego zaleca się chłodny i rozważny *modus interpretandi*, tem bardziej, im mniej da się zaprzeczyć, iż zdumiewające zachowanie się gabinetów Wiednia i Berlina w obecnym wypadku było wynikiem jedynie dzisiejszej nie- zwykłej sytuacji. (Aj. półn.)

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Utrzymują, że ks. Bismark w swej mowie ponie- działkowej da pokojowy komentarz do publikacji traktatu przymierza. (Aj. półn.)

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — *National Ztg.* donosi, że Bennigsen miał we wtorek przed południem jednogodzinną rozmowę z kancle- rzem. Prawdopodobnie wpływowi ks. Bismarka przypisać należy zamiar traktowania kwestyi po- życzki w pełnej izbie z tą dyskrecją, która wskaza- ną jest przez naturę sprawy. Szczegóły obrad komisjij utrzymane zostaną w głębokiej tajemnicy. (Aj. półn.)

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Kreuzzeitung* nie widzi w ogłoszeniu traktatu przy- mierza nic przerażającego. Nowem jest odkrycie, iż traktat nie ma ściśle określonego terminu i trwa dotąd w swojej mocy pierwotnej. Publikacja była czynem, dowodzącym szczerzej miłości pokoju.

**San Remo** 4-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Następca tronu czuje się zupełnie wolnym od dole- gliwości.

**Paryż** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Autorité* ogłasza raport sędziego Vigneau, potwier-

dżający wiele faktów, odkrytych podczas wczoraj- szych rozpraw izby deputowanych.

**Bukareszt** 4-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Korpus pionierów pomnożony został o cztery kom- panje. (Aj. półn.)

**Sofja** 4-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Ks. Fer- dynand opuścił wczoraj Burgas i przybył dziś zrana do Jamboli. (Aj. półn.)

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin** 4-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Odpowiedź *Nowoje wremja*, broniąca obliczeń *Rus- skiego invalida*, w połączeniu z ogłoszeniem brzmie- nia przymierza austro-niemieckiego z dnia 7-go paź- dziernika r. 1879-go wywołały zniżkę na giełdzie dzisiejszej. Kursa w toku obrad szybko zniżyły się, a końcowa dążność giełdy była bardzo słaba. Naj- więcej ucierpiał rynek wartości russkich, których kursa uległy znacznej zniżce. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych spadły o 85 fen., w końcowie- sięcznych zaś o 1 markę. Weksle na Warszawę o 1 markę gorzej, a na Petersburg o 1 m. 40 fen. do 1 m. 50 fen. Pożyczka wschodnia i listy zastawne straciły 40 kop., listy likwidacyjne 30 kop., lepiej notowane listy zastawne russkie i kupony celne, go- rzej natomiast obie pożyczki premjowe russkie. Akeje dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej obniżyły się o 4<sup>3</sup>/<sub>10</sub>%, kredytówki austriackie 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>%. Żyto tań- sze o 5 marek w towarze gotowym i o 4 m. 35 fen. w dostawowym.

**Berlin** 4-go lutego (notowania urzędowe giełdy).  
 Bil. ban. rus. w tr. nat. 173.75 Akeje d.ż.war.-wied. 126.70  
 Weksle na Warszawę 173.— Akeje kredytowe 132.70  
 Wek. na Petersb. krótk. 172.50 Weksle na Lon. krót. 20.37<sup>5</sup>  
 Wek. na Petersb. dług. 171.— dług. 20.29<sup>5</sup>  
 Bil. ban. rusk. na dost. 173.— Żyto w tow. gotow. 116.75  
 Wschodnia poz. 11 em. 51.80 Żyto na wiosnę 121.40  
 Listy zast. serji I-ej 53.50

Kursa z d. 3-go lutego: 174.60, 174.—, 173.90, 172.50, 174.—, 52.20, 63.90, 131.—, 138.20, 121.75, 125.75.

**Gdańsk** 3-go lutego. *Pszemica*: cena najwyższa 7.30, regulacyjna bieżąca 6.95—, na dostawę wiosenną 7.25—, Żyto: cena najwyż. za polskie 4.10—, regulacyjna 4.10—, na dostawę wiosenną 4.15—. Jęczmień browar. —, jęczmień na paszę ——. Groch na paszę ——.

**Ceny zboża z dnia 3-go lutego 1885-go r. na stacji „Praga” drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.** — *Pszemica* wyborowa ——, średnia 99—, ordynaryjna 96—98. Żyto wybor. 60—62, średnia ——, ordynaryjne ——. Jęczmień wyborowy ——, średni ——, ordynaryjny ——. Owies wyborowy 65—68, średni 58—64, ordynaryjny 52—57. Groch ——, Gryka ——, Kasza jaglana wybo- rowa ——, ——. B. Werner et Comp.

## SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

**Zboże i produkty.** W Gdańsku dnia 3-go lutego. Pszenica krajowa w dobrym popycie, transito utrzymała ceny pełne. Polska tr. obciagnięta 124 f. 117 m., pstra 128 f. 124 m., jasno-pstra 125—6 f. i 126—7 f. 124 m., wysoko-pstra szklista 127 f. 127 m., 130 f. 130 m. Na kwiecień-maj tr. 127 marek za tonnę płacono. Żyto krajowe bez zmiany, transito mocno polskie 124 f. 73—74 m., na kwiecień-maj dolnopolskie 74 i pół m., tr. 74 marki za tonnę; cena regulacyjna tr. 72 marki za tonnę. Jęczmień polski tr. 75—92 marki za ton- nę, płacono stosownie do gatunku. Groch polski tr. średni 87—90 marek za tonnę.

**Cukier.** W ciągu ostatniego tygodnia ceny cukru uległy znowu małej zniżce. Sprzedawane Hermanów po rs. 3 kop. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, z drugiej ręki po rs. 3. Orszaw i Leonów po rs. 3, inne mar- ki polskie od rs. 2.92 i pół do 2.97 i pół, kostki po 2.92 i pół. Łubno i Szreniawa kostki i rafinada po 2.87 i pół. Marki russkie od rs. 2.95 do 3.00. Mączka na wagony od rs. 2.62 i pół do 2.65. Usposobienie wciąż słabe i ruch mały.

**Wełna.** Oprócz podanych przez nas tranzakcji, dopełnia- nych w ubiegłym tygodniu na naszym rynku, nadmieniamy, iż jeden z tutejszych spekulantów w zakupił w Częstochowie 200 cent. wełny średnio wysokiej cienkiej po 88 tal. za cent. Tu na miejscu sprzedano do Białegostoku 150 kamieni wełny litewskiej garbarskiej po rs. 6.75 za kamień, oraz sposobem próby do Królewca 360 pudów grubej wełny russkiej po rs. 10 za pud. Aukcja londyńska dobrze jest odwiedzana przy li- cznym współudziale nabywców. Dowieziono 283,000 bel, z któ- rych wystawiono na sprzedaż 6,539 bel. Tendencja silna, cen- ny niezmienione.

**Suche produktu browarne.** — Jęczmień pojawiał się w większych partjach dostawiany przy zamożniejszych nabywców, którzy w oczekiwaniu cen wyższych mogli pro- dukt swój dotrzymać do chwili obecnej. Na słód ruch chwi- lowo słaby, sprzedają się jedynie małe partje po cenach dawniejszych. Na chmiel tranzakcje w zawieszaniu, jak- kolwiek na składach znajdują się jeszcze znaczne zapasy chmielu krajowego.

**Skóry** wołowe na targu praskim pozostały bez zmiany w cenie z powodu małej dostawy bydła, chociaż znaczny spa- dek cen na skóry surowe za granicą, powinienby obniżyć je u nas od rs. 1 kop. 20 do rs. 1.80 na sztukę. Skórki cielęce warszawskie od rs. 2.40—3.60 za parę, prowincjonalne stare od 19—20 i pół za pud; świeże od rs. 11 do 13 za dachę czyli 10 sztuk. Skóry konskie od rs. 3.75 do 5.50 za sztukę.

**Łój.** Skutkiem podnoszenia się cen w Cesarstwie, miejscowi handlarze trzymają się z niemi dość mocno. Loco War- szawa płacą obecnie od rs. 5 do 5.15 za pud, położenie wszak-



że nie jest normalne, gdyż w stosunku do cen petersburskich żądania producentów ukraińskich są zbyt wygórowane.

**Len i konopie** na rynku naszym pozostały bez obrotów. Wiadomości z Rosji i z zagranicy podają ceny bez zmiany.

**Nafta.** Handel naftowy podlega ciągle uciskowi dawnych zapasów i stosunki nowe wobec akcyzy dotąd nie są uregulowane. Ceny pozostały bez zmiany.

**Okowita.** Na rynku naszym od kilku dni panuje usposobienie zwykłe, do piątku ceny podniosły się na rs. 8.18<sup>5</sup> do 8.24<sup>5</sup> za wiadro, 78% próby z dodatkiem 2% w sprzedaży hurtowej. Ostatnie transporty Tow., oczyszczenia i sprzedaży spirytusu sprzedawane w Hamburgu około 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> marek za 100 litrów, 100% próby wypadły po 75—80 kop. za wiadro, 78% próby loco najbliższa gorzelnia stacja kolei żelaznej. Różnica w cenie zależy od mniej lub więcej dokładnego wymiaru okowity na miejscu w gorzelni.

## Bukareska pożyczka premjowa.

Losowanie 1-go lutego.

Serja 147 N. 96 wygrał 25,000 fr.

Wylosowane serje:

3 48 95 147 157 301 311 314 325 347 386 409 463 472 479  
507 579 582 641 647 716 774 910 951 980 1013 1071 1110  
1142 1247 1280 1336 1365 1367 1399 1501 1586 1666 1714  
1902 1947 2117 2134 2170 2609 2615 2753 2760 2844 2899  
2951 3426 3518 3529 3537 3542 3612 3706 3785 3862 3888  
3916 3929 3998 4024 4052 4062 4200 4336 4349 4385 4386  
4388 4474 45 5 4564 4802 4816 4847 4874 4997 5009 5113  
5612 5661 5695 5724 5790 5810 5861 6087 6102 6112 6163  
6240 6439 6475 6545 6635 6688 6785 6854 6858 6877 6888  
6950 6978 7032 7066 7165 7170 7178 7311 7378.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Chłopi.**—Pierwszą wizytę składa się tylko w tużurku. W stosunkach towarzyskich frak przyjęty jest tylko pogodz. 6-ej wieczorem, np. na obiadach uroczystych, premierach w teatrze, balach i zabawach tańczących. Rękawiczki białe mniej są obecnie w użyciu, natomiast moda przepisuje kolory jasne, np. cielisty, paljowy i t. d.

— **Panu L. z ul. Twardej.**—Nowi prenumeratorem mają prawo do bezpłatnego otrzymania numeru noworocznego. Powieść Chochlika za 2—3 dni się ukończy, w przyszłym tygodniu zaś rozpoczniemy druk noweli Sewera „Dla świętej ziemi”.

— **Nesciusowi.**—Obiektywny=przedmiotowy; subiektywny=podmiotowy; pozytywny=dodatni, stwierdzony, pewny; negatywny=ujemny, przeczący. Opisać „przedmiotowy” np. nazywamy taki, w którym autor określa daną rzecz lub daną sytuację w sposób, w jaki one się przedstawiają, bez uwag osobistych i bez wprowadzania do opisu własnych pojęć i przekonań.

— **Notabene.**—Nie wiemy, o które stowarzyszenie subiektywów sz. pannu chodzi. W Warszawie istnieją bowiem dwa, pierwsze nosi nazwę „Stowarzyszenie subiektywów handlowych wyznania mojżeszowego”, drugie podpisuje się urzędowo: „Towarzystwo wzajemnej pomocy subiektywów handlowych i przemysłowych m. Warszawy”. W obydwóch warunki co do przyjęcia na członka są jednakowe. Kandydata przedstawiają dwaj członkowie danego stowarzyszenia, którzy przyjmują moralną odpowiedzialność za jego przeszłość. Przyjęcie lub odrzucenie kandydata rozstrzyga komisja balotująca. Wpisowego opłaca się jednorazowo przy składaniu deklaracji rs. 3. Składka roczna wynosi rs. 6, którą uiszczają się kwartalnie, półrocznie lub rocznie z góry. Subjektów z prowincji stowarzyszenie wyzn. mojż. nie przyjmuje, natomiast Tow. subj. przem. nie odrzuca kandydatów z prowincji. Żąda jednak, aby kandydat albo dwóch wprowadzających członków przedstawił, albo mógł się przynajmniej powołać na dwie lub więcej firm w Warszawie, które dałyby o nim opinię. Zwracać się należy wprost do zarządu pod wyżej wskazanym adresem, t. j. Tow. subj. przem. m. Warszawy, ul. Miodowa № 15, załączając rs. 3 wpisowego i rs. 1 kop. 50 kwartalnej składki.

— **Panu X. w Wilnie.**—Kolonja Koszary leży w okolicach Warszawy.

## ZAGADKA.

Ułoż. Stanisław Bukowski i X. Hiszpański).

Choć kłamać nie mam zwyczaju,  
Uwierzyć mi nie zechcecie;  
W każdym znajduję się kraju,  
Nigdy nie postalam w świecie.  
Przykładem wielu junaków,  
Jestem w wojsku, nigdy w bitwie.  
Choć mnie ma Połock i Kraków,  
Niema mnie w Polsce i Litwie.  
Choć się w pochlebstwa nie wdaję,  
Jednakzem pierwsza u króla,  
Bezemnie szczęśliwe kraje;  
Mnie winna początek kula.  
Jestem w kartach, w grze mnie niema  
W każdy mieszam się majątek,  
Niezna mnie lato i zima  
Zaczynam koniec, kończę początek.  
Nieznajdziesz mnie w polowaniu,  
Choć mnie w każdym kątku nie brak,  
Przodkuję ludziom w kochaniu,  
Nakoniec dostał mnie żebrak.

Rozwiązanie paralelogryfu umieszczonego w nr. 30.

Poeci: Dante i Tasso.

D że T Dobrze rozwiązanie pierwszego nadesłali: panie:  
A lb A L. Michałowska, W. Elżanowska, Helena F., M.  
N eu S Iwańska, H. Grützender, W. Bałażyńska, R.  
T rzo S Rotmil, E. Janczewska, Z. Talikowka, C. Kamińska,  
E ch O W. Truchlińska, Olesia M.; panowie:  
Maksymilian Radziszewski, J. Markowski, S. Borecki, W. Kuczkowski, L. Szulc, E. Miński, J. Koldackiewicz, J. Cy-

namon, Ch. Struś, T. Faltz, Zecer, M. Znamierowski, St. Kipman, J. Silbermann, S. Jagodziński, W. Jankowski, J. Fürschel, Maurycy F., L. Berman, M. Wasilowski, A. Golthabel, P—l, L. Dowiakowski, Monio Ch., R. Woźniakowski, K. Bieńkowski; do współki: G. Kam., C. Łoś i J. Z. z Elektoralej, Bolesław i Gustaw Żórawscy, Marja i Jakób Rosenberg, Marjanek i Irenka, Helena i Zygmunt Hoppenfeld, Br. St. Kipmanowie, Br. Grodzka, An. Kowalezyk, T. Gorgolewski i T. Zański, Anna i Tadeusz Zańscy. Z prowincji: Wacław P. z Czerska, Z. Bernstein z Piotrkowa, H. Landau z Częstochowy, St. B. z Piotrkowa, J. i M. Rawscy z Sosnowic i A. Majewski z Wolbromia.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Panu Sal. Pitz.**—Arytmogryf nie będzie umieszczony.  
— **Panu W. Polackowi.**—Tematem, jakiego sz. pan użył do swego logogryfu, posłużyło się już przed panem kilku innych autorów, których prace oczekują swej kolei.  
— **Panu X. w Radomiu.**—Niestety, w książce, o której sz. pan w liście swoim wspomina, litera g także błędnie jest użyta.  
— **Pp. F. R. i Z. J.**—Logogryfu nie umieścimy.  
— **Panu Wiktorowi Spielz.**—Tego rodzaju zadań nie umieszczamy.

## Cyrk Alberta Schumana

Dwa Wielkie Przedstawienia.

Początek 1-go o godz. 4-ej po poł., na które każda dorosła osoba wprowadza jedno dziecko bezpłatnie, początek 2-go o godz. 8-ej wieczór.

Na obydwóch przedstawieniach nieodwołalnie ostatni występ karawany Aschanti-Murzynów.

8-my raz

## MIKADO wielka pantomina.

## LECZNICA PIERWSZA.

NIECALA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

### Od Lecznicy Długa 21.

Dr Wertenstein przyjmuje z chorobami właściwymi kobietom codziennie o godziny 11-ej do 12-ej. (379)

— Dr St. Borzuchowski, wyjechał za granicę. (118)

374 Dentysta H. Stember, Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50. Gwarantuje za najlepszy gatunek materij użytych, leczy, plombuje i reparaże po cenie umiarkowanej.

**Levico** naturalna woda mineralna w arsen i żelazo zasobna (rozbiór profesora Ludwika Bartha, Wiedeń), z silnem działaniem leczniczem w osłabieniu, niedokrwistości, nerwowości, chorobach krwi i skóry, nieprawidłowościach perjodów itp.

Składy w aptekach i składach wód mineralnych. Woda świeżego napełnienia sprzedaje się w aptekach pp. Heinricha, H. Kucharzewskiego, L. Ziemińskiego i K. Lilpopa w Warszawie. (100)

— **Dywan perskie** kwadratowe różnych rozmiarów do 140 łokci kw. dochodzące wyprzedaje tanio Skład Kiltynowicza. Mazowiecka 16. Wybór wielki! 82

Jest do odstąpienia **Pracownia Sukien Damskich** od lat kilku istniejąca, która dobrze prosperuje, przy ulicy pryncypalnej. Nieprzewidziane okoliczności zmusiły obecną właścicielkę do tego postanowienia. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod adresem „Pracownia”. (126)

— **Lekcje śpiewu solowego.** Nowogrodzka 29.—H. Danysz. (175)

— **Ktoby wiedział o wierzycielach Ajzyka Wagnana**, niechaj zgłosi się na ulicę Przedokopową pod nr 12, do p. Kleinpella przy rogatkach powązkowskich. (326)

## Tattersal Warszawski.

W d. 14, 15 i 16 lutego r. b. odbędzie się perjo-dyczna sprzedaż koni rozplodowych, zaprzęgowych i wierzchowych. Na tę sprzedaż meldowane są konie ze stada JW. Hr. Ludwika Krasińskiego. Konie meldowane nie placą żadnego wpisowego. 210

# ZA WIADOMIENIE!

Mając na uwadze, jak trudno cichej i prawdziwej zasłudze dojść u nas do uznania, lub zyskawszy takowe, jak łatwo być zapomnianym—przysięguję do wydania książki wielkiej doniosłości społecznej, pod tytułem:

Ilustrowana Encyklopedia naszej inteligencji  
W książce tej pomieszczać będę (115)

## Nekrologi i życiorysy z pięknymi portretami,

ludzi wszystkich sfer, którzy w przemyśle, biurokracji, nauce, literaturze lub filantropji, zasłużyli się naszemu społeczeństwu.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można osobiście u niżej podpisanego wydawcy, codziennie od godziny 6-ej do 8-ej wieczór.

Zdzisław Fijałkowski,

WŁASCICIEL

Warsz. Przedsiębiorstwa Pogrzebowego  
Senatorska Nr 32.

### KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt zawiadomić niniejszem, że w dniu 11-ym Lutego, to jest w Sobotę, danym będzie wieczór tańczący w lokalu Towarzystwa dla Członków, ich Rodzin i wprowadzonych Gości, nadmienając, że liczba biletów wejścia jest ograniczoną.

Początek zabawy o godzinie 9-ej wieczorem. Bilety wydawane będą w dniach 8-ym, 9-ym i 10-ym Lutego, w godzinach od 7-ej do 10-ej wieczorem. 123

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Kameleonowi.**—Nie mogłem być na 5 ej. List otrzymałem wczoraj. Czekam wiadomości. 380 J. G.

— **L. I.**—Zgadza się na propozycję, chociażby maskarady w dniu tym nie było. Na tomboli nie będę. Oczekuję i o dotrzymanie słowa proszę. W przeciwnym razie proszę pisać.—*Nieznamy.* (373)

— Zamówienia na **Węgiel kamienny** po 83 do 95 kop. zakorzec przyjmuje dom handlowy J. L. Ehrlich. Rymarska 8. Telefon 47. 9

### Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI:	Odchodzą   Przychodzą	
	godziny i minuty	
<b>Warszawsko-Wiedeńska:</b>		
Pospieszny 3 klasy . . . . .	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy . . . . .	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 20 po poł.	11 5 rano
Kurjerski 2 klasy . . . . .	9 20 wiecz.	6 10 rano
<b>Warszawsko-Bzdgoska:</b>		
Kurjerski 2 klasy . . . . .	3 15 po poł.	2 20 po poł.
Osobowy 3 klasy . . . . .	7 5 rano	9 35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	8 35 rano
<b>Warszawsko-Terespolska:</b>		
Osobowy 3 klasy . . . . .	10 — rano	8 — wiecz.
Pocztowy 3 klasy . . . . .	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy . . . .	10 — wiecz.	8 13 rano
<b>Warszawsko-Petersburska:</b>		
Pocztowy 3 klasy . . . . .	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 klasy . . . . .	11 23 wiecz.	6 8 rano
<b>Nadwisłańska do Kowla:</b>		
Pocztowy . . . . .	3 25 po poł.	2 10 po poł.
Osobowy . . . . .	7 40 rano	10 5 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
<b>Nadwisłańska do Mławy:</b>		
Pocztowy . . . . .	6 5 po poł.	11 14 rano
Osobowy . . . . .	9 — rano	8 24 wiecz.
<b>Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.</b>		
Osobowy . . . . .	2 50 po poł.	2 59 po poł.
<b>Obwodowa z kolei Terespolskiej.</b>		
Osobowy . . . . .	2 10 po poł.	3 34 po poł.



## Dla Chłopczyków Foremki.

Specjalnie dla chłopczyków na rozmaite garnitury i paletki, zastosowane do wielkości podług wieku pięknym krojem. **Cena Rs 1.** Dostać można tylko przez krótki czas. Kapitałna. Nr 4, m. 9. 148

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za umiarkowaną cenę

## Meble z salonu, gabinetu i pokoju stołowego,

Miodowa Nr 22, mieszkania 30. Bojkowa. Obejrzać można od 6-go do 13-go Lutego codziennie, od godz. 10-jej rano do 2-jej po południu. 149

## Ceny niższe!

- 1) 1001 Nocy, powieści arabskie, tomów 12, cena rs. 6, niższa na rs. 2.
  - 2) Elżbiety z hr. Krasieńskich Jaraczewskiej, Powieści Narodowe, tomów 4, cena rs. 4, niższa na rs. 1.20.
  - 3) Soulie, Pamiętniki Szatana, tomów 5, cena rs. 4, niższa na rs. 1 kop. 20.
  - 4) Laufrey, Dzieje Polityczne Papieży, tom 1, cena rs. 1 kop. 20, niższa na kop. 40.
  - 5) Dzieje Inkwizycji Hiszpańskiej, tom 1, cena kop. 75, niższa na kop. 30.
  - 6) Trembecki, Poezje, tom 1. Cena kop. 50, niższa na kop. 20.
  - 7) Rastawiecki, Słownik Malarzów Polskich, z rycinami, tomów 3. Cena rs. 12, niższa na rs. 3. Biorący za rs. 4, kosztów przesyłki nie ponoszą.
- Jan Breslauer, księgarz, Miodowa Nr 21. 130

## Damy wielkiego świata



Jakoteż Artystki naj-sławniejsze ze swej piękności, zaprzętały używać **Gold-Creme** który nadaje twarzy cechę się starzejącą i kolor oliwkowy.

Zamiast tego w powszechnym jest użyciu **Crème-Simon**, preparat z perfum wytwornych, nie ulegający nigdy zepsuciu. Srodek ten, łącząc w sobie pierwiastki łagodzące i nadające jedność ciału, posiada nieoceniony przywilej zachowywania cerze wdzięku i świeżości, właściwej młodemu wiekowi.

**Puder Simon** oraz mydło **à la Crème-Simon**, mają ten sam zapach i uzupełniają znakomitą własność wymienionego preparatu.

J. SIMON

36, rue de Provence, Paris.

Sprzedaż detaliczna u Fryzjerów, oraz w Perfumerjach i Aptekach.

208 R

## KALANDIR

niezawodnie niszczy liszaje (Exema, Lupus, Favus, Psoriasis i t. p.), wyrzuty skórne, plamy czerwone, ślady po ospie.—Cena 2 rs. 50 kop., z przesyłką 3 rs.—Laboratorium **P. E. Słaski et Comp.**, Warszawa, Nowy-Swiat 56, oraz w aptekach i składach.

## WYNAJEM KARET i POWOZÓW,

! Nowy-Swiat Nr 59. 143

## NOWO OTWORZONA REMIZA

## pod firmą Jana Grodzickiego

zawiadamia Szanowną Publiczność, że posiada Powozy, Konie, Liberje, Uprężę elegancie nowe i wynajmuje takowe po cenach umiarkowanych. Karetą ślubną, wyłącznie na ten cel budowaną, nową, białą brokatową jedwabną wybitą, z odpowiednią liberją i uprężą wynajmuje się.

Nowy-Swiat Nr 59. Jan GRODZICKI.

## KREDENS

dębowy do sprzedania. Złota 34, m. 7. 144.

## DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

## CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgla kowalskich angielskich, Tektury smołcowej.

Rur glazurowych i dren.

## DOM.

Na bardzo dogodnych warunkach, w mieście Górze Kalwarji, do sprzedania parterowy kamienny dom, z ozdobami przy dwóch sklepach, w samym środku miasta, z przyległym obszernym placem i czterema morgami stodołami i dziedzińcem jednym prętem gruntu. Posesja oznaczona Nr 57-ym. Wiadomość u J. Rosen, ulica Fréta Nr 23 w Warszawie. 139

## Zarząd Zakładu Gazowego w Warszawie,

ma zaszczyt podać do wiadomości, WW. PP. Konsumentów, że rewizje rur i urządzeń gazowych, wykonywają się bezpłatnie, po otrzymaniu piśmiennego zapotrzebowania. 166R

## Król. Konserwatorium Muzyczne w Dreźnie.

Początek 33 roku studjów dnia 5-go Kwietnia.—Egzamin wstępujących dnia 4-go Kwietnia.—Prospekt, plan nauki, spis nauczycieli, a także sprawozdanie roczne, przez sekretarjat Król. Konserwatorium. 197R

## Dyrekcja.

## Zakład Zegarmistrzowski

Z. Łapińskiego,

Nr 6 Nowo-Senatorska Nr 6

Poleca Skład Zegarów i Zegarków genewskich



Wszelkie reperacje uskuteczniłam sumiennie i w możliwie krótkim czasie, używane przyjmuję w zamian za umiarkowaną dopłatą, tak za nowe jakoteż za reperację dają dwuletnią gwarancję. 147

## Magazyn Towarów Bławatnych

## B. SZYSZKA

Niecała Nr 1, dom Hr. Krasieńskiego,

otrzymał na bieżący Karnawał: Welny lekkie, różne gatunki: Voile, Beige, Mouszlin, Etamine, Teantelle, Hermia à soie, Danelia, Promenad, we wszystkich jasnych kolorach; Fantazyjne przybrania do sukien; Aksamity i Plusze różno-kolorowe i w gustownych deseniach, Słira i Atlasy; Tarlatany i Muszliny ze złotem i srebrem, Sortie de Bale i t. d. powyższe towary sprzedaje po cenach dotychczas niebywałych

## B. SZYSZKA,

Niecała Nr 1, dom Hr. Krasieńskiego, idąc z Wierzbowej po lewej stronie. 153

## MIGRENY — BÓLE GŁOWY

## GUARANA

PP. GRIMAUD & C<sup>o</sup>  
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzanej wody jest dostatecznym do wyleczenia najwzrostniejszych bólów głowy, migreny i newralgii. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczeniem skuteczną przeciwko rznięciom żołądka.—Skead w PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

## BIAŁA-CERKIE W,

stacja kolei żel. Fastowskiej, gubernja Kijowska, powiat Wasylkowski.

## SPRZEDAŻ ROCZNA KONI

pochodzących ze stad: Hrabiny Marji Branickiej, Hrabiego Ksawerego Braniciego, i właściciela ziemskiego Władysława Markowskiego,

odbędzie się w stajni białocerkiewskiej, hr. Marji Branickiej, dnia 3 (15) lutego 1888 r., o godzinie 11-jej przed południem, przez publiczną licytację.

W r. b. przeznaczono na sprzedaż 86 klaczy, ogierów i wałachów, które oglądać będzie można w stajni białocerkiewskiej od dnia 1 (13) lutego. Nadto w pomienionej stajni znajduje się do sprzedania i obejrzenia w każdym czasie ogier stanowny, arab, El-Nissr-Al-Abiad, wieku lat 14, maści białej, sprowadzony z pustyni przez Indje w roku 1879-ym.

Sprzedaż odbywa się za gotówkę, nabywcy płacą od ceny koni ostatecznie zalicytowanej 3 proc. za kosztą i dla usługi. 185r

## Sodener Mineral-Pastillen



przeciwko chorobom płuc, piersi i gardła, przygotowane pod kontrolą król. sask. radcy sanitarnego D-ra Shültzinga, z soli znakomitych źródeł leczniczych. Nr 8 i 18. w kąpielach Soden.

Przywóz tych Pastyli do Rosji, dozwolony jest przez Departament Medyczny w Petersburgu.

Do sprzedania we wszystkich ważniejszych aptekach i składach materiałów aptecznych po 70 kop.

Sprzedaż hurtowa u M. Morgensterna, w Petersburgu, Wielka Morska Nr 23. 24R

## ZŁOTO i SREBRO

KUPIJĘ, ZAMIENIAM I PŁACĘ NAJLEPIJ. Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję. Reperacje tanio i szybko. Obrączki. 61 Nowy-Swiat, w mieszkaniu I-e piętro. Henryk Juwiler, jubiler.



# ZARZĄD TOWARZYSTWA BOGORODZKO-GŁUCHOWSKIEJ MANUFAKTURY

założony przez

## ZACHARA SAWICZA MOROZOWA,

ma zaszczyt podać do ogólnej wiadomości,

### że otworzył w mieście Warszawie

HURTOWY SKŁAD swych wyrobów

### NA PLACU TEATRALNYM Nr 11.

168R

## ŻELAZO GIRARD'A.

Pan profesor Herard, któremu poruczono zrobić sprawozdanie dla Akademii Medycznej w Paryżu, w ten sposób stwierdza własność tego środka: „że chorzy wybornie go przyjmować mogą, że każdy żołądek doskonale go znieść potrafi, że przywraca siły i leczy anemię i bladaczkę i to co jest cechą właściwą tej soli żelaza to jest, że nie spowoduje zatwardzenia i owszem usuwa takowe, że podwyższając dawkę tego lekarstwa, otrzymuje się regularny, a nawet częsty stolec.”

Żelazo Girard'a pobudza apetyt, wzmacnia wątłe organizmy, leczy bladaczki, kurczy żołądek, niedostatek krwi, czyni prawidłowymi i regularnymi odpływy miesięczne i usuwa często przyczyny nieplodności.

Skład w Paryżu, dom Grimault i Comp., 8, ulica Vivienne, jak również w głównych aptekach.

## LAMPY BELGIJSKIE S<sup>ma</sup> Sepulchre,

z fabryki L. SEPULCHRE w Herstal koło Leodjum (Belgia).  
Jedyny Skład, ulica Królewska Nr 1 (róg Krak.-Przedm.)

Otrzymano na Wystawach:

w Amsterdamie	w r. 1883, medal srebrny, najwyższa nagroda;	149R
w Antwerpii	w r. 1885,	
w Londynie	w r. 1885, na Wystawie Wynalazków, jedyny medal złoty;	
w Glasgowie	w r. 1886,	
w Londynie	w r. 1887, na Wystawie Przyrządów do oświetl.	
w Adelaidzie	w r. 1887,	

Najwyżej zatwierdzone

## Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia na Życie

# NEW-YORK

Założone w 1845 roku.

Warunki Ubezpieczenia i Kontroli zostały zatwierdzone przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych 21 Października 1887 roku.

Kapitał gwarancyjny najzupełniej zrealizowany wynosił w dniu 1-m Stycznia 1887 r. **161,100,224 rubli.**

Towarzystwo złożyło do Banku Państwa 500,000 rubli tytułem kaucji (w Listach Pożyczki Wewnętrznej z roku 1837 wartości nominalnej 600,000 rubli).

Osobny prawem przepisany fundusz rezerwowy składa się do Banku Państwa, jako gwarancja Ubezpieczeń, w Cesarstwie i Królestwie zawartych.

Czynności Towarzystwa i unormowanie funduszu rezerwowego podlegają czynnej kontroli Rządu Russkiego.

Wszelkich objaśnień udziela Biuro Towarzystwa w Warszawie, Plac Saski Nr 5.

DYREKTOR

na Rossję Południową i Zachodnią  
oraz na Królestwo Polskie

Bankierzy w Warszawie: **L. WERNER.**

Bank Handlowy w Warszawie.

A. Rawicz & Comp.

129R

## BALSAM BRZOZOWY,

analizowany i uznany przez Władze Lekarskie  
w Petersburgu i Moskwie.



Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy, przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat jest jaknajdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociąga się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co pieć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem rs. 1 kop. 65.—Dra Fr. Lengiela Mydło Benzoesowe, sztuka kop. 50 i 35.—Oppo-Pomada (lepsza od Cold-Creamu) rs. 1.—Do nabycia we wszystkich perfumeriach, składach aptecznych i zakładach fryzjerskich, w Warszawie u pp. Lud. Spiess i Syn; skład główny dla całej Rosji u W. Auricha w Petersburgu, Stremianaja 4.

6R

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że po rozłączeniu spółki z p. Szyszką, nadal pozostaje

## SKLEP BŁAWATNY pod firmą „WILHELM SEIDENBEUTEL”

przy Żelaznej Bramie Nr 11, wprost stolików żelaznych.

Zaopatrzwszy się w wielki wybór towarów gładkich, oraz fantazyjnych do przybierania sukien, krajowych i zagranicznych, sprzedaje tak tanio, że nikt konkurować nie jest w stanie, np.:

Kaszmiry kolorowe czyste wełniane	od rs. — kop. 40.
Woale kolorowe	od rs. — kop. 55.
Atłasy kolorowe	od rs. — kop. 40.
Plusze kolorowe jedwabne	od rs. 1 kop. 50.
Aksamity kolorowe	od rs. 1 kop. 75.
Wielwety zagraniczne	od rs. — kop. 50.

Upraszam o przekonanie się na miejscu.—Polecając się łaskawej pamięci, pozostaje z uszanowaniem **Wilhelm Seidenbeutel.**

117R

## NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

### Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku 1373 przez Przeora Piotra Boursaud,

nagrodzony złotymi medalami w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

Codziennie użycie kilku kropli tego zbawienego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.



Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów Proszek i Pasta do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumeriach, aptekach i składach materiałów aptecznych.

Agent główny **SEGUIN, Bordeaux,**  
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

118

## KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZY ZAŻYWAJĄC DWIE  
KAPSUŁKI GUYOTA

## CAPSULES GUYOT

Kap. ulki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania  
obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy żołądek znieśli smole w Kapsułkach Guyota  
zawartą

UWAGA: Działanie  
tych kapsułek powolne  
i trwałe

P. REGNAULD

FABRYKOWANE  
w rue Jacob.

Wszystkie apteki w pod-  
ległości aptek

Znajdują się we  
wszystkich aptekach

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.





# RUSSKIE SZAMPANSKIE

## N. P. ŁANINA w Moskwie,

nagrodzone na znaczniejszych Wystawach Europejskich i uznane za najlepsze, sprzedaje

SKŁAD GŁÓWNY WIN RUSSKICH

# HERMANA STEIN & Co.

W WARSZAWIE,

ulica Długa Nr 46.

Filja: ulica Marszałkowska Nr 146,

oraz znaczniejsze Handle Win.

Uprasza się o zwrócenie uwagi, aby na etykietach była firma N. P. Łanina. 199R

### Skład Piłtwa Jarosławskiego

pod firmą

## „MAGAZYN MOSKIEWSKI,”

Bielanska № 7, w Hotelu Krakowskim.

Co tydzień otrzymuje świeże transporty:

Piłtwa Jarosławskiego na koszula i prześcieradła, do 3 arsz. szerokości.

Garniturów na 6, 12, 18 i 24 osób, białe i kolorowe.

Piłtwa szarego i drelichu na rolety.

Ręczników do twarzy, kąpielowych i kuchennych.

Chustek płóciennych, batystowych i jedwabnych.

Pończoch, Skarpetek, bawełnianych, nicianych i z fil-d'écosse i wełniane.

Madapolamu, Szyrtyngów, Kretonów, Kreasów, Pik, Nansuków, Kani-

fasów, Barchanów, różnej szerokości i t. d., które sprzedaje po cenach

fabrycznych.

Kołdry: sławuckie, watawe, wełniane i fil-d'écosse.

Koszulki i Kalesony wełniane, bawełniane i fil-d'écosse.

Bielizny męskiej i damskiej z piłtwa i materiałów bawełn. po cenach niskich.

Zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę i wyprawy z piłtwa, mada-

polamu i innych materiałów, Magazyn przyjmuje i wykonywa szybko i jak naj-

dokładniej.

Atlas w różnych kolorach, specjalnie na kołdry, po cenach fabrycznych.

KOSZULKI i KALESONY czyste wełniane, systemu profesora Jae-

gera, oraz KOŁDRY ze słynnej fabryki Komihau & K<sup>o</sup>, z okazji

sprzedają się bardzo tanio.

Firma poręcza za dobroć towarów kupionych tylko

w Magazynie Moskiewskim

Bielanska № 7, w Warszawie.

212R



### MASZYNY DO SZYCIA

## „SINGERA,”

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nanman

z członkiem bez nawlekania

lub pierścieniowem.

Zadatek mały, spłata tygodniowa

po **Rs. 1.**

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

**K. Koperski.**

123R

### AGRONOM

który najprawidłowiej kształcąc się, gdyż po ukończeniu szkół praktykował przez lat kilka w dobrych gospodarstwach, następnie ukończył kursa akademii rolniczej, poczem praktykował w kilku większych gospodarstwach w Poznańskiem, a powróciwszy do kraju gospodarował z doskonałymi rezultatami w różnych okolicach, na dowód czego posiada najlepsze świadectwa, a znając wszelkie systemy gospodarstwa tak intensywnie jakoteż i extensywnie, potrafi zastosować się do potrzeb miejscowych i podjąć się może gospodarstwa zachwiane naprowadzić na właściwą drogę i jeżeli możebne, doprowadzić do kwitnącego stanu, — życzy sobie przyjąć od św. Jana zarząd majątku. — Oferty uprasza nadsyłać do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Warszawa, Senatorska 26, pod lit. **W. G. 1000.** 171R

### Zarząd Pralni Matyldy

czyniąc zadość licznym żądaniom pewnej części swojej klienteli, otworzył drugą Pralnię przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod № 10 (Plac Teatralny dom W-go Bock'a) i dołoży wszelkich starań, aby nowy ten zakład w niczem nie ustępował dawnemu, istniejącemu nadal przy ulicy Chmielej pod № 16. 156R

### Feliks Morzycki i S-ka,

Kantor Przewozowy, załatwia przewozy, ekspedycje i odbiory towarów na wszystkich kolejach, oraz przeprowadzki. Fabryka Skrzyń i Opakowań, posiada skrzynie gotowe i wykonywa obstalunki, oraz opakowanie mebli.—**Tłomackie № 8.** Telefonu № 136. 61R

### „ŚWIAT”

dwutygodnik ilustrowany, prenumerować można w Warszawie w księgarni

**G. CENTNERSZWEA,** 147 Marszałkowska. 54

### Angielskiego języka

LEKCJE,

udziela nauczyciel H. Berger, Świętokrzyska № 27, m. 14, od 2-ej do 4-ej. 133

Ubiory  
i  
Kapelusze  
żałobne.



Trumny  
metalowe  
i  
drewniane.

### Cennik Pogrzebów

„Warszawskiego przedsiębiorstwa pogrzebowego”

#### ZD. FIJALKOWSKIEGO,

Senatorska № 32, wprost kościoła. Filja, Krakowskie-Przedmieście № 1, wprost Kopernika.

**25 rs.** kompletny pogrzeb naj-tańszy dla dzieci i dorosłych. Trumna półmetalowa, karawan jednokonnny, lub karetka, pokładne, obsługa duchowna, kaplica, podzwonne, ogłoszenie, odniesienie zwłok, prowizja przedsiębiorstwa.

**50 rs.** kompletny pogrzeb wykwintniejszy dla dzieci i dorosłych. Trumna półmetalowa ozdobna, karawan dwukonnny z żałobnikami, wybór miejsca, ksiądz, kaplica, podzwonne, ogłoszenie, odniesienie zwłok, prowizja przedsiębiorstwa.

**150 rs.** kompletny pogrzeb średnio-bogaty. Trumna metalowa z przyborami, karawan 4-konny z żałobnikami i latarniami, grób na „starym cmentarzu”, kaplica i światło, nabożeństwo, trzech księży, krzyżowy, podzwonne, klepsydry, ogłoszenie, odniesienie zwłok, prowizja przedsiębiorstwa.

**300 rs.** kompletny pogrzeb wystawny. Trumna metalowa bogata z przyborami, karawan 4-ro konny ozdobny z żałobnikami i latarniami, nabożeństwo, 5 księży, kaplica ze światłem, kwiaty, śpiewy, klepsydry, ogłoszenia, grób na „starym cmentarzu”, odniesienie zwłok, prowizja przedsiębiorstwa.

**675 rs.** kompletny pogrzeb b. wystawny. Sarkofag metalowy, bogaty z przyborami lutowanymi i odniesieniem.—Karawan kl. I z 8 latarniami, miejsce dziedziczne na „starym cmentarzu” lub katakomby na rok.—Wystawienie w kościele górnym lub kir, katarfalk, światła i szwajcar w mieszkaniu, kwiaty, śpiewy, klepsydry wielkie i zaproszenia, 7 księży, 3 msze, jedną z asystą, 4 ogłoszenia, akt zejścia, 2 wieńce z szarfami, mary, 3 karety i prowizja przedsiębiorstwa.

Ceny 4 klas odnoszą się do wszystkich kościołów z wyjątkiem parafii S-go Aleksandra i stanowią najniższą cenę.

**UWAGA.** Pogrzeby prawosławne i ewangelickie, podług umowy. 30R

### Dla kaszających i osłabionych

Nagrodzone na Warszawskiej Wystawie Hygienicznej Listem pochwalnym i medalem na Wystawie Krakowskiej analizowane, uznane i koncesjonowane przez Radę Lekarską

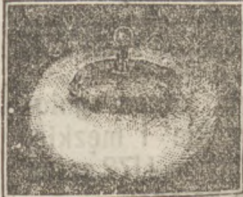
### Ekstrakt i Karmelki

Miodowo-Ziołowe-Słodowe,

FABRYKI

„LELEWA” w Warszawie, ul. Zgoda № 6.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od zagranicznych. Fiaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 8R



### FABRYKA

## Puszków

Labedzieh

do pudr.

Najlepszy wyrób z prawdziwych skórek labedzieh zagranicznych cena tuż. od kop. 80 do rs. 3.—Dla pp. Kupców z prowincji, mała ilość wysyła się pocztą lub z innymi towarami wysłać się mającemi z Warszawy (do dopakowania).—**Nowa-Praga № 57.—J. Baron.** 221R



# Warszawski Skład Naczyń Kuchennych i Domowych,

Warszawa, ulica Długa Nr 53, wprost Arsenalu.

posiada wszelkie wyroby w zakres potrzeb gospodarczo-domowych i kuchennych wchodzące w najlepszym gatunku.—Wielki dobór **Wianków metalowych; komplety wypraw kuchennych.**—Zamówienia zamiejscowe wykonywają się szybko. 130r

## Kasa Zaliczkowa LOMBARD,

przy placu Wareckim 2,  
z koncesji Jastrzębskiego

Zawiadamia, że w dniu 4/16 Lutego 1888 r. i dni następnych, od godziny 10-tej rano, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów nieprolongowanych do d. 4/16 Grudnia 1887 r., składających się z kosztowności: złotych, srebrnych i drogiego kamienia,—zaś dzień 10/22 Lutego r. b., przeznaczony na sprzedaż bronzów, obrazów, materyj, dywanów i ubrania.

Czynności bieżące podczas licytacji odbywać się będą bez przerwy. 101

## Najpierwszy w Warszawie Magazyn Żałobny i Zakład Pogrzebowy J. Pełczyńskiego,

Nowy-Świat 50.

Sprzedaje najtaniej Trumny metalowe dla dorosłych od rs. 25, drewniane imitujące zupełnie pierwsze co do wykończenia i ozdób. Ubrania pośmiertne gotowe, żałoby, Kapełusze, Welony.—Załatwia całkowite pogrzeby najdokładniej od rs. 20.—Dopełnia ekshumacji i przewożenia zwłok w kraju, Cesarstwie i z zagranicy. 108

## OSTRYGI z NIEUPORT codziennie świeże w Handlu Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego, Wierzbowa Nr 9. 12

11. Złoty i srebrny Medal 11.

## Cibils

**EKSTRAKT MIĘSNY**  
płynny i stały

wielce pożywny, higieniczny, wyborowego smaku i ekonomiczny w każdym domu niezbędny, jest do nabycia we wszystkich handlach w Warszawie i na prowincji.

SKŁAD GŁÓWNY  
**u T. D. Łapińskiego,**  
75R Królewska Nr 49.

## OBWIESZCZENIE. Komisarz Kasy Miejskiej, 2-go Uczastku,

podaje do wiadomości publicznej, że prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich, ruchomości, a mianowicie: różne meble, lustra, kassa ogniotrwała, pałto damskie i męskie, oraz naczynia kuchenne, i 172 sztuk żydowskich książek.

1) w dniu 28 Stycznia (9) Lutego, o godzinie 11-jej, przed poł. w domu Nr 1771B. przy ul. Nowowiniarskiej, przez licytację więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. 179

Do sprzedania para powozowych  
młodych, karych



K O N I.

Blizsza wiadomość w fabryce „Temler i Szwede,” przy rogatkach Powązkowskich Nr 2310 c—12. 113

## Pierwsza w kraju Fabryka Stempli kauczukowych i metalowych,



**Z. Suchowiecki,**  
Wierzbowa 6. (Hotel Angielski). 154R

## Staniki Jersey

w wyborowych gatunkach oraz w pas-  
ki, podług najświeższych modeli

od rs. 2 do 10,

poleca pracownia trykotów

**Karmelicka Nr 4,**

pierwsze piętro od frontu, mieszk. 4. 157R

Nadszedł świeży transport  
**REKAWICZEK PARYŻKICH**  
jak najdłuższych,  
Wachlarzy z piór stusich i gazy.  
Maski, Krawatów i t. p.  
**W. GOLINSKA,**  
Gmach Teatru pod filarami, przy wejściu  
do Teatru Rozmaitości. 92R

## Korzystny interes!

**Restauracja pierwszorzędną**  
(przyczem 3 bilardy), egzystującą od  
12-tu lat w mieście gubernjalnem, przy  
kolei — jest do odstąpienia. Wiado-  
mość w Warszawie, Rymarska Nr 16,  
u Felczera. 142

## Do sprzedania:

a) **Lokomobila** 10-konna w dobrym sta-  
nie z angielskiej fabryki.

b) **Tokarnia** pociągowa, długości 12 stóp  
(angiel.), silnej konstrukcji.

c) **Prasa filtrowa**, przydatna do fabryka-  
cji drożdży lub gliceryny. 135

Obejrzeć można Ziota Nr 42. Stróż wskaże.

## GILZY

**Hygieniczne  
do papierosów  
bez kleju**

**Polakiewiczów.**

142R



**TEODOR KOZŁOWSKI.**

25. Bracka 25.

27. Senatorska 27.

nabywszy:

- 1) 3,000 stępli rżniętych na stali z monogramami, oraz dewizami, imionami polskimi i ruskimi.
- 2) Komplet herbów polskich na stali, i
- 3) Maszynę drukarską paryską, najnowszego systemu, z czeionkami najpiękniej-  
szych pism zagranicznych.

**Poleca:**

a) Roboty drukarskie jak: bilety wizytowe (à la minute), adresy, blankiety i ko-  
perty firmowe, rachunki, cenniki, cyrkularze, weksle, kwitarjusz, zaproszenia, menu i t. p.  
b) Znaczny wybór papierów listowych fantazyjnych, z monogramami, herbami,  
imionami i dewizami.—Ceny niskie.—Handlującym rabat. 131

## OSTROWSKA WOJSKOWA Gospodarczo-Budowlana Komisja,

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 (16) Lutego r. b. w m. Ostrowiu, gub. Łomżyńskiej, w Kancelarii Komisji, odbędzie się licytacja głośna i przez podanie zapieczętowanych deklaracji na dostawę 320 kubicznych sażeń polowego kamienia do fundamentów.

Licytacja rozpocznie się o godzinie 12-jej w południe.

Osoby mające przyjąć udział w licytacji, powinny złożyć wadium w summie 704 rubli.

Szczegółowe warunki licytacyjne, a także wzór do deklaracji, wydają się każdodziennie w Kancelarii Komisji od 10-jej do 3-jej go-  
dziny po południu.

Ostrów, dnia 13 (25) Stycznia 1888 roku.

177r



## Art & Fricke. Berlin S. O.

**Najpierwsza fabryka  
renomowanych intensywnych**

## LAMP błyskawicznych

**PATENTOWANYCH.**

Sila światła równa się 80 świecom nor-  
malnym.

**W Gera na próbie lamp**  
dnia 9 Sierpnia, uznana została za naj-  
lepszą w świecie lampę.

Podajemy niniejszem do publicznej  
wiadomości, że sprzedają lamp naszych  
sami się teraz zajmujemy i oddajemy ta-  
kowe po cenach następujących.

Lampy niklowe 8 godzinne Mk. 5,00.

„ „ 12 „ „ 6,30.

W skrzynkach oryginalnych po 24, 48 i 100 sztuk.—Lampy posiadamy zawsze na  
składzie.—Warunki: 1/3 przedpłaty przy zamówieniu, reszta za zaliczeniem (Nachnahme).

Ostrzega się przed lampami imitowanymi, które się nie palą.

143R



## Maczka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rs. 1 kop. 15.

## MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 85.

We wszystkich Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na  
prowincji.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

**UWAGA.** Za prawdziwość maczki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach,  
zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla,  
agenta na całą Rossję. 14R

**HENRYK NESTLÉ w Vevey (Szwajcaria).**



**poleca w wielkim wyborze:**

 20<sup>0</sup> 

**w znacznym wyborze nainowszych deseni:**

# ADAMASZKOWE

**Cenniki i próby** powyższych płócien, jako też sztuki lub garnitury franco pocztą za zaliczeniem, wysyła na żądanie po otrzymaniu zadatku jednorublowego Zarządzający Składem Żyrardowskim L. BULAKOWSKI.

**O**grodnik, kawaler, mający chlubne świadectwa z główniejszych zakładów warszawskich, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty uprasza nadsyłać pod adresem Władysława Józefowicza w Ozerkowie, gubernja Kaliska. 2182



**Osoba** z początkami gimnazjalnymi życzy miejsca do dzieci lub towarzystwa osoby wiekowej, przychodnia w mieście lub wsi. № 17, m. 1, Świętojańska. 2200

**Osoba** w średnim wieku, znająca gospodarstwo gruntownie, pranie, prasowanie i szyje na maszynie, poszukuje miejsca do zarządu domu do osoby pojedynczej. Wspólna № 11, mieszkania 12. 2197

**Osoba** młoda i miła, poszukuje posady sklepowej, bufetowej na wyjazd do Cesarstwa. Nowy-Swiat 48, m. 14. 2051

**Potrzebne** są panny do szycia rękawiczek materiałowych i do ewiklowania, gumowania i do formowania i pakowania. Nalewki № 21, w fabryce gorsetów. 1854

**Potrzebni** są zaraz ajenci do różnych robot, na wyjazd blisko Warszawy, z kaucją po rs. 500. Wiadomość pod № 46, hotel hamburski. 2076

**Poszukuje** się do Moskwy kucharki lub gospodyni, znającej się na zagranicznej kuchni i mówiącej po niemiecku lub rusku. Tylko osoby z dobrymi świadectwami uprasza się o zgłoszenie się na ulicę Piłkarską № 17. 2115

**Potrzebna** jest panna uzdolniona w handlu do sprzedaży rękawiczek. Marszałkowska 105. 2104

**Potrzebna** bona francuzka, rozumiejąca po polsku. Wspólna 37, m. 6. 2226

**Potrzebne** panny do dziurek, podręczne i do nauki. Nowolipie 38, m. 10. 271

**Potrzebna** jest osoba niemłoda, panna albo wdowa bezdzietna, wyznania prawosławnego lub ewangelickiego, posiadająca język francuzki i muzykę, dla dozoru i nadzoru dziewczynki 8-letniej i domu. Osoby interesowane zgłaszać się raczą na Dzielną 30, mieszkania 1, od godziny 4 do 5 wieczorem, każdorazowo, wyjąwszy święta. 2219

**Potrzebna** jest bardzo zdolna panna do strojów za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka № 4, m. 4, 1-e piętro. 2091

**Poszukuje** posady za ogrodnika z dobrymi świadectwami. Ulica Furmańska № 14, mieszkania 5, Kurza. 2189

**Potrzeba** zdolnych panien staniczek do spódnicy i dziewczynki do nauki. Pracownia M-me Fanny, Warecka 9, m. 20. 2195

**Rządca** z kaucją rs. 3,000 potrzebny jest do majątku ziemskiego. Wiadomość w kiosku obok ratusza. 2230

**Rubli** 200 do 300 kaucji może złożyć handlowiec młody, poszukujący posady. Oferty proszę Marszałkowska № 47, skład herbaty W-go Górschowa. 2249

**Wdowa** zdatna, z córką prywatnie wykształconą, z poręczeniem, żąda obowiązku za małe wynagrodzenie. Ulica Włodzimierska № 3 domu, m. 18. 2208

**Wdowa** w sile wieku, z dobrej rodziny, wykształcona, poszukuje posady w miejscu lub jako towarzyszka do pojedynczej osoby. W razie potrzeby może złożyć kaucję rs. 100. Adresować „Wanda”, № 100 posterestante. 2196

**Zupełnie** dobrych staniczek do fantazyjnych przybrań, do spódnicy, dobra pensja. Graniczna 7, m. 9. 2243

### Kupno i sprzedaż.

**Adres** fabrycznego składn dywanów i chodników Kiltynowicza ulica Mazowiecka 16. Ceny najniższe. Wybór wielki. 171

**Cytra** tania do odstąpienia. Piłkarska № 4, mieszkania 3 bis. 2221

**Do sprzedania** 6 krzesel, 2 fotela, kanapa i stół przed kanapą, wyścielane juty kryte. Ulica Chmielna № 45, m. 4. 2155

**Dywany** perskie, angielskie i krajowe, dywaniki przed łóżką po 2 rs., serwety, portjery, chodniki dywanowe, kokosowe, jutowe od 12 kop. łokcie, wycieraczki, poleca fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, dom Grosmana. Ceny niskie. 172

**Dywany**, koldry, serwety, chodniki, obicia meblowe, największy wybór! „najlepiej kupować” w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 6

**Fortepian** półkoncertowy do wynajęcia lub sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 6, 4-piętrowa oficyna. 2058

**Fortepian** tania, o półsiedmiej oktawy, do sprzedania. Ulica Ślińska № 6, m. 14. 2026

**Fortepian** Kralla bardzo dobry rs. 230, drugi Bucholtza rs. 90. Solna 12, mieszkania 6. 1845

**Fortepian** Kralla i Zeidlera 7 oktaw, czarny, do sprzedania za rs. 150. Mazowiecka № 1, mieszk. 15. 2238

**Fortepian** krótki 6 i pół oktawy, sprzedaje za 80 rs. Nowolipki 9—14. 2211

**Fortepian** Wachtla za rs. 40. Wiadomość Piekarska 3, m. 8, 3-e piętro. 2225

**Garnitur** mebli orzechowych, krytych rypsem bordo, za bardzo przystępną cenę, do sprzedania. Koszykowa № 57, za Muzeum pszczelnictwem, pierwszy dom. Wiadomość u stróża. 1967

**Garnitur** mebli, lustra, łóżka, szafy, stoły, krzesła, tualeta, otomana, firanki. Ul. Świętokrzyska 39, m. 2. 2235

**Indyki** bite tuczone, do sprzedania. Chmielna 18, u stróża. 2014

**Indyki**, buljon, masło, wędliny litewska i grzyby. Żurawia № 24, m. 2. 2179

**Kareta** prawie nowa do sprzedania w Ujazdowskich koszarach. Zapytać u feldfebla niestrojowej rotty. 2218

**Krawiecka** maszyna Singera duża, oraz maszyna Singera mała. Nowolipki № 10, mieszkania 9. 2246

**Kłacz** rasowa kara 4-letnia, do sprzedania w koszarach Ujazdowskich. O cenie takowej dowiedzieć się można codziennie przy ulicy Nowowiejskiej № 15, mieszkania 4, od godziny 1-ej do 2-ej po południu. 2234

**Kasy** ogniotrwałe, o 25 procent tańsze od innych cenników. Marszałkowska № 125 u Sikorskiego. 1005

**Kasy** ogniotrwałe najtaniej można dostać w fabryce G. Gottschalk. Ul. Elekoralna № 15. 1592

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u P. Bohtego, Nowy-Swiat № 34. 2

**Kto** ma starą maszynę do robienia pończoch, do sprzedania, niech się zgłosi do mechanika, Senatorska № 28. 251

**Mebie** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 2084

**Mebie** bardzo tania! garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, lustra, stoliki urządzenie jadalni dębowe, otomana, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, szafy, lustra, tualeta, żardnierki. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, mieszk. № 15. 1755

**Mebie** salonowe bardzo tania, garnitur czarny, orzechowy, szafy, otomana, dwa całe kryte garnitury, stoliki do kart i fantazyjne. Mokotowska № 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 2166

**Mebie** używane rozmaite tania, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow, Solna 18. 1828

**Mebie**, różne garnitury, szeslongi, otomany, szafy, lustra, i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 4, wprost św. Krzyża. 2240

**Mebie** po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Swiatu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 2244

**Mebie** salonowe, bardzo gustowne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, garnitur fantazyjny czarny, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, m. 18. 2233

**Mebie** tania: garnitur czarny orzechowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biurko, tremo, szeslong, biblioteczka, otomanka, komoda, regulator, firanki. Marszałkowska № 111, brama, pierwsze piętro, mieszkania 10. 2142

**Pianino** nowe do sprzedania lub do wynajęcia. Wielka 45, Fiedler. 2055

**Sanki** na jednego lub parę koni do sprzedania za rs. 100. Piłkarska № 15. Wiadomość u stróża. 2122

**Sprzedaje** starożytnie meble, brzozy, porcelanę. Również kupuje wszelkie starożytności. Róg ulicy Brackiej—Jerolimskiej. Petter. 1831

**Sklep** wiktuałów dobrze procentujący i duże mieszkanie, do sprzedania z powodu spadku familijnego. Wiadomość w sklepie, ulica Chłodna № 52. 1933

**Sklep** zabawek wraz z urządzeniem jest do odstąpienia. Marszałkowska 152. 1953

**Sklep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość ulica Grzybowska № 64. 2075

**Suknia** ślubna tania. Ulica Chłodna № 10, mieszkania 4. 2192

**Suczka** dog rasy wilekiej, 6 miesięcy mająca do sprzedania. Ulica Piwna № 18. Wiadomość u stróża. 2181

**Sanki**, bryczka resorowa, wóz, pojedyncze. Schomonta, do sprzedania. Żelazna 29. 2157

**Tanio** szopy piękne rs. 56, tabakierka grająca. Zjazd 3, m. 9. 2193

**W dobrach** Kuflew, przy stacji Mrozy, dr. żelaz. warszawsko-terespolskiej jest do sprzedania młody buhaj, zdatny do rozplodn. 1972

**Ważna** wiadomość dla pp. introligatorów. Maszyna zagraniczna Kraussego do krącenia papieru prawie nowa, jest do sprzedania. Wiadomość Nalewki № 17, m. 33. 2087

**Wierchowice**, rysak i sanki do sprzedania. Wiadomość róg Leszna i Karmelickiej, w sklepie pana Stypińskiego. 2190

**Wędliny** wiejskie z Prażmowa, kiełbasy serdelowe 25 kop. funt, salcesony 20 kop., kieszki pasztetowe 20 kop., kieszki kaszane 12 kop., otrzymuje sklep spożywczy Emilji. Marszałkowska 148. 266

**Zakład** felczerski, dobrze funkcjonujący. Z powodu słabości właściciela, do sprzedania. Wiadomość u Filipowicza. Nowy-Swiat № 28. 2073

**Zegarek** męzki złoty rs. 45 i pierścionki. Podwale 10, m. 3. 2194

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się elegancki garnitur mebli salonowych w dobrym stanie. Widok № 3, mieszkania 5. 2191

**2 materace** włosiane i sukna czarna jedwabna koronkami ubierana tania do sprzedania. Nowolipki 44, m. 1. 2199

### Interesa handl. i majątk.

**Do wynajęcia** apteka. Szczegóły dowiedzieć się w Pińsku w aptece p. Kirmis-sona. 1936

**Do sprzedania**, zamiany na folwark, sumę hipoteczną, dobrze lokowaną, dom w środku miasta z dochodem rs. 2,400. Wiadomość w kancelarii W. rejenta Lilpopa. 1946

**Folwark** mały pod Warszawą do sprzedania lub zamiany. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 182

**Korzystny** handel do odstąpienia. Marszałkowska № 114, w owocarni. 2063

**Karczma** na 4-ej wioście za rogatką Szmulowską, na dogodnych warunkach do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość w kantorze A. Wróblewski i S-ka. Trębacka 11, pomiędzy godzinami 11-a i 1-a. 250

**Magle** do sprzedania. Wiadomość Ulica Sienna № 71. 2021

**Piekarnia** zaraz do wynajęcia. Ulica Podwale 4. 1954

**Potrzebna** jest suma rs. 4,000 za dobrą gwarancją. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami S. S. z napisem rs. 4,000. 2202

**Rubli** 75,000 w większych i mniejszych ilościach do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość Kruca 23, m. 9, od godziny 3—4 i pół. 1769

**Sklep** spożywczy do sprzedania zaraz. Hoża № 42. 2185

**Zgotówka** 7 do 8,000 rs. poszukuje kupna małego domu w środku miasta z obszernym dziedzińcem lub ogródkiem. Z długiem Towarzystwa. Bez pośrednictwa. Oferty w Kurjerze pod lit. J. D. 2242

### I. o k a i o.

**Jeden** pokój umeblowany, z opalem i nstugą, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, (róg Złotej), u numerowego Aleksandra. 186

**Lokal** fabryczny, piętrowy, złożony z 9-ciu obszernych, widnych izb na dole, oraz z widnej, obszernej góry, z urządzeniem gazowym i wodą, do wynajęcia od 1 kwietnia 1888. Wiadomość na miejscu, u właściciela, Czerniakowska 114, (3 dom za fabryką gazu). 1628

**Mieszkanie** umeblowane, z pokoju, przedpokoju i kuchni, przy mieszkaniu emeryta, za 10 rubli miesięcznie. Chłodna 46, mieszkania 16. 2206

**Pokój** lub pomieszczenie, dla przyzwoitej pani, lub inteligentnej damy. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 2203

**Pokój** dla kobiety, przy wdowie. Nowy-Swiat № 49, mieszkania 15. 2207

**Pokój** elegancko umeblowany. Nowy-Swiat № 7, mieszkania 36, 1-e piętro. 2247

**Pokój** duży lub mniejszy, z całodziennym życiem, meblami, usługą lub bez, w każdym czasie. Chłodna № 8, mieszk. 32. 1181

**Pokoje** kawalerskie na 1-m piętrze, od frontu, z opalem i usługą, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, róg Złotej. 3

**Pokój** ze wspólnym przedpokojem, z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz. Miodowa № 3 domu p. Grabowskiego, mieszkania № 19, główne schody. 2118

**Student** uniwersytetu, ruski, poszukuje pokoju z fortepianem przy francuzkiej familji. Nowogrodzka 17—18. 2448

**Zaraz** do najęcia: cztery pokoje, przedpokój, od frontu, pierwsze piętro. Ogrodowa 18 domu. 2215

### Doniesienia rozmaite.

**A kuszerka** Romejko zamieszkała przy ulicy Hożej № 9. 2227

**A kuszerka** Ring, przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Opłata względna. Opieka macierzyńska. Kruca 38 domu. 2237

**Dzetowe** roboty wykonywają się tania, gustownie. Nowogrodzka 29, m. 14. 1784

**Grywam** na wieczorkach i balach. Freta № 29, mieszkania 4. 2245

**Jadąc** ze Złotej na kolej Nadwiślańską 1 lutego, wypadł z sanek koszyczek, w którym się znajdował stanik popielaty jedwabny, kaftan barchanowy biały, 1/4 funt. herbaty i t. d. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy na Złotą № 2, mieszkania 6, za nagrodą rubla. 2198

**Konkurencja** "Kantor przewozowy, plac Zielony, przewozi i ekspeduje na wszystkich kolejach. Uskutecznia przeprowadzki na meblowych wozach i opakowywa meble. Telefonu № 135. 55

**Kuchnia** tania!!! pod № 12 ulica róg Nowowiejskiej (Gołębiej) i Krzywego-Koła, obiady po kop. 20, miesięcznym kop. 18, 1/2, obiady kop. 10. Przekąski gorące w każdym czasie. 2188

**Kto** kojarzy małżeństwa, zostawi adres za pieczętowany u stróża domu № 23, Aleksandra. 2187

**Kto** z sz. panów wyjeżdża zagranicę, raczy swój adres zostawić w kantorze Kurjera pod literą A., a to dla porozumienia się w szlachetnym celu. 2241

**Magazyn** mód pani J. Dmochowskiej, przy ulicy Bagno № 4. Zawiadamia szanowne panie, że przyjmują się wszelkiego rodzaju roboty damskie, po niesłychanej taniości i prędkości, bo w przeciągu 24 godzin wykończy suknie. — J. Dmochowska. 2250

**Mamka** ze świeżym pokarmem, u stróża. Praga, Targowa № 150—34, wprost cyrkulu. 2209

**Mamka** wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Żelazna № 62, mieszkania 20. — Nowosielska. 2224

**Najdokładniej**, spieszenie, tania reperuje maszyny do robienia pończoch i do szycia różnych systemów. Senatorska № 28 i 30. Mechanik Olszewski. 269

**Obuwie** zgrabne, trwałe, tanie, męskie, damskie, dziecięce. Kłobukowski. Orla 14, wejście przez sień. 2119

**Obiady** prywatne miesięcznie, oraz mieszkanie dla panny. Mariensztadt № 11, mieszkania 3. 2223

**Pies** duży, złoty przybłąkał się dnia 30 z m., można odebrać za zwrotem kosztów, przy ulicy Leszna pod № 67, wiadomość u stróża. 2184

**Pracownia** Jadwigi baronowej Reiskiej, odznaczona wielkim medalem, posiada znaczny zapas aparatów kościelnych, przyjmuje zamówienia i reperacje. Ornaty jedwabne od 25 rs., kapy jedwabne od 35 rs. Nabywcy zaliczający połowę ceny, mogą zapłacić resztę w przeciągu trzech miesięcy. Marszałkowska 153. 1960

**Pracownia** bielizny przyjmuje wszelką bieliznę, po bardzo niskich cenach, przyjmuje także wszelkie reperacje takowej. Bracka № 20, m. 11. 2239

**Pluton** fabryka palenia kawy, sprzedaje codziennie świeżo paloną kawę. Świętokrzyska 9, prawa oficyna. 1724

**Pianistka** przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Chmielna № 45, mieszkania 4. 2154

**Pies**, dog młody, popielaty, pierś i łapy białe, w obroży, zginał w piątek. Odprowadzić za sowitą nagrodą do Kiltynowicza, Mazowiecka 16. Nieprawo posiadacz sądowo będzie odpowiedzialny. 265

**Pracownia** Zofji Krodkiewskiej, Nowy-Swiat № 58, m. 4, przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakres strojów damskich wchodzące, po cenach nader umiarkowanych i wykończa takowe ze ścisłą i sumienną dokładnością. 234

**Pracownia** krawatów, „Louise” wycza w przeciągu trzech tygodni, wszelkich fasónów krawatów. Orla 10. 228

**Ps. 1,000** pożyczę, za utrzymanie i obsługę na wsi, we dworze (bez pensji), nie zbyt odległe od którejkolwiek kolei i jeżeli wszelka pewność będzie w odbiorze kapitału. Nadto jako praktyczny weterynarz, mogę być użyteczny w razie potrzeby. Oferty proszę nadsyłać pod adresem K. S. B. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 242

**Śtepa** nowa o dwóch tłuczkach, z ciężkim, lanim moździerzem, kołem rozpedowem, z przedłużonym walcem do transmisji dla fabryk szkła—składów materiałów aptecznych, do korzeni etc., do sprzedania w fabryce maszyn i narzędzi rolniczych pp. Rehfeldt, Dubeltowicz. Aleja Jerolimiska 89. 1725

**Zgubiono** w dniu 2 b. m. w drodze z kościoła Świętokrzyskiej do nabożeństwa misa z cyframi B. P. Uprasza się znaleźć i oddać mi książkę pod № 122 Hotel Europski, za odpowiednią nagrodą. 2178